

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują całokształt abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** i w biurze **Ludwika Płohna ulica Karola Ludwika 1. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., pocztą 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., pocztą 16 K., ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowy i literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. »Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

### Od Redakcyi.

Zapowiedzianą już w roku ubiegłym powieść historyczną.

## HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

### „NA POLU CHWAŁY“

(z czasów Jana Sobieskiego)

rozpoczęliśmy w numerze 294.

Przystępujący od Nowego Roku nowi prenumerotorowie będą mogli na żądanie otrzymać odbitki początku powieści.

Niebawem również zamieścimy nowelę

## HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t. „DWIE ŁĄKI“.

Prawo druku utworów Henryka Sienkiewicza przysługuje w Galicyi wyłącznie „Gazecie Lwowskiej“.

Oprócz tego drukować będziemy w r. 1904 najnowszą powieść

### HAJOTY

p. t. „W POGONI“,

dalej utwory powieściowe bar. Hagenowej (Alces), Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera, W. hr. Łosia i w. i.

Oprócz tego zamieszczać będziemy w felietonie ciekawe studia etnograficzne znanego zaszczytnie na tem polu badacza

dr. Karola Mátýása,

p. t. „LASOWSKIE GRAJKI“

z życia wiejskich grajków w dawnej puszczy Sandomierskiej;

„ORYLE“ (Flisacy).

„Z TAJNIKÓW DAWNEJ PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ“ (gusła i czary).

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 grudnia 1903, najmiłościwiej zatwierdzić wybór Stanisława Jędrzejowicza, właściciela dóbr w Jasionce, na prezosa, i dr. Rodryga Alsa, adwokata w Rzeszowie, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Rzeszowie

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 grudnia z. r. nadać najmiłościwiej deputowanemu do Rady państwa i posłowi sejmowemu, dr. Karolowi Grabmayerowi, order Korony Żelaznej klasy drugiej z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 grudnia z. r. zamianować najmiłościwiej zastępcę członka Trybunału państwowego, prezydenta dolno-austriackiej Izby adwokackiej,

dr. Karola Feistmantla, członkiem Trybunału państwowego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 grudnia z. r. zamianować najmiłościwiej profesora gimnazjum w Brzeżanach, dr. Tomasza Garlickiego, dyrektorem gimnazjum w Złoczowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 grudnia z. r. zamianować najmiłościwiej prokuratorami Państwa w szóstej klasie rangi prokuratorów Państwa posiadających siódmą klasę rangi, Włodzimierza Michalskiego w Czerniowcach dla Czerniowiec i Mieczysława Bartha w Rzeszowie dla Lwowa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 grudnia z. r. nadać najmiłościwiej zatrudnionemu w lwowskiej wyższej prokuratury Państwa radcy sądu krajowego, Tadeuszowi Malinie tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej wachmistrzowi Franciszkowi Zająčekowi, z krajowej komendy żandarmerji nr. 5 we Lwowie, w uznaniu za uratowanie z narażeniem własnego życia czworga ludzi od śmierci przez utonięcie, srebrny krzyż zasługi z Koroną.

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował: starszego inżyniera Józefa Adamskiego radcą budownictwa, inżynierów: Emeryka Skawskiego, Józefa Moczydłowskiego, Eustachego Panenkę i Leonarda Czynciela starszymi inżynierami; wreszcie adjunktów budownictwa: Jana Kopystyńskiego, Franciszka Południńskiego, Stanisława Lorschea, Stanisława Rischkę, Stanisława Żeleniskiego, Mieczysława Rybezyńskiego, Stanisława Schulzer Schultza, Maryana Hoffa i Karola Peszkowskiego, inżynierami w państwowej służbie budownictwa w Galicyi.

P. Prezydent Ministrów, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował zatrudnionego w temże Ministerstwie koncypistę sanitarnego, dr. Kazimierza Miroszewskiego, lekarzem powiatowym.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z Ministerstwami rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości, udzieliło p. Bertoldowi bar. Podhragy Popperowi w Wiedniu, dr. Emilowi Bykowi i dr. Emilowi Parnasowi we Lwowie, zezwolenia na założenie Towarzystwa akcyjnego pod firmą „Galicyjsko-bukowińskie Towarzystwo akcyjne przemysłu drzewnego“ z siedzibą w Wiedniu i zatwierdziło statuty tego Towarzystwa.

P. Namiestnik zamianował praktykantów koncepcyjnych c. k. Namiestnictwa: Tadeusza Kępińskiego i Augusta Wowkownicza, koncypistami Namiestnictwa.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 31 grudnia 1903 r. do l. 181.042 o weterynarsko-policyjnych zarządzeniach w sprawie wprowadzania zwierząt raziowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 stycznia.

Na Węgrzech jest Rok Nowy uroczystym świętem nie tylko w drobnych sferach życia codziennego, lecz także na wielkiej arenie politycznej. Przy sposobności składania i przyjmowania życzeń wygłaszają przez usta przywódców wszystkie stronnictwa swe programy — tak, iż ze słów, które padną w dzień ten, wysnuwać można do pewnego stopnia horoskop rozpoczynającego się Nowego Roku.

pod wielkim Chodkiewiczem w artylerji i pod Chocimem tak znaczne oddały zasługi, że za protekcją Stanisława Lubomirskiego otrzymał szlachectwo i królewską pensję Jedlinkę w dożywocie. Dożywocie owo zmieniło następnie w zastaw jego następcy, Serafinowi, za pożyczkę, udzieloną po inkwizycji szwedzkiej skarbowi Rzeczypospolitej. Młodzian, który przybył z tak skuteczną pomocą podróżnym, był właśnie synem Serafina.

Poczuł więc pan Pagowski wymówkę tem łatwiej, że słowa „zbyt w pychę nie urośnięm“ wypowiedział młody Cypryanowicz nieco hardo i z umyślnym naciskiem.

Ale właśnie ta kawalerska fantazja podobała się staremu szlachcicowi, a że przytem trudno mu było odmówić swemu zbawcy i że do Bełżączki droga była istotnie długa i niebezpieczna, więc, nie wahając się już dłużej, rzekł:

— Bez waszej pomocy wiley by się teraz może o nasze kości gryzły — niechże choć dobrą wolą odplacę... Jedźmy!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

4)

## NA POLU CHWAŁY.

### POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów króla Jana Sobieskiego

przez

Henryka Sienkiewicza.

### CZEŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy).

— Prawdziwie kawalerska to robota — odpowiedział pan Gedeon — i piękny uczynek, za który, daj Bóg, jaknajprędzej się wywdzięczę. Myślę też, że i włkom odeszła ochota na ludzkie mięso i że przespiesznie dojdziemy do domu.

— Niecałkiem to pewne. Zwabią się znów wiley niebawem i mogliby powtórnie zastąpić.

— To i niema rady. Nie damy się!

— Jest rada, a mianowicie ta, abyśmy waszmości do samego domu odprowadzili. Zdarzy się też może uratować jeszcze kogo na gościńcu.

— Nie śmiałem o to prosić, ale skoro łaska waszmościów, to niechże już tak będzie, bo i moje niewiasty będą się mniej bały.

— Ja się i tak nie boję, alem z całej duszy wdzięczna! — ozwała się panna Sienkiewicza.

Pan Pagowski dał rozkaz i ruszono. Ale ledwie przejechali kilkanaście kroków, nadłamanym dyszel pękł do reszty i karoca stanęła.

Nastąpiła nowa mitęga.

Pachołkowie mieli wprawdzie powrozy i poczęli zaraz naprawiać połamane części, ale niewiadomo było, czy taka doryweza robota nie popsuje się znowu po ujechaniu kilku staj.

Więc młody Cypryanowicz zastanowił

się nieco, poczem, uchyliwszy znów kołpaka, rzekł:

— Do Jedlinki przez pół bliżej niż do Bełżączki. Uczyni-że wasza mość naszemu domowi tę łaskę i zajęź na nocleg do nas. Nie wiem, czy nas w głębi boru spotkać mogło — i czy nie okazałoby się, że jeszcze nas za mało przeciw tym wszystkim bestyom, które się z całej puszczy na gościńcu pewnikiem zbiegły. Karo-ć jakoś zaciągnięciem, a im bliżej, tem łatwiej. Po prawdzie, zaszczyt będzie nad zasługę, ale że to prawie *dura necessitas*, więc zbyt w pychę nie urośnięm.

Pan Pagowski nie odpowiedział od razu na te słowa, albowiem poczuł w nich wymówkę.

Przypomniał sobie, że, gdy stary Cypryanowicz przyjechał przed dwoma laty pokłonić mu się w Bełżączce, przyjął go wprawdzie grzecznie, ale z pewną dumą — i wżajem w odwiedziny do niego wcale nie pojechał, a to z tego powodu, że to był *homo novus* — z rodu uszlacheconego dopiero w drugim pokoleniu — i z pochodzenia ornianin, którego dziad jeszcze kupczył bławatami w Kamieńcu.

Syn tego bławatnika, Jakób, służył już



Nie odstąpiono też i wczoraj w Budapeszcie od tradycji. Silnym tonem grała w gratulacjach noworocznych nuta polityczna i ze wszystkich stron padło sporo światła na sytuację.

Oto, jak rzecz przedstawiają depesze:

W klubie liberalnym podczas składania życzeń noworocznych poseł Geza Kubinyi w swojej przemowie do prezydenta stronnictwa Podmanitzkygo, oraz Podmanitzky w swej odpowiedzi, potępili taktykę obstrukcyjną i wyrazili nadzieję, że stronnictwo liberalne w walce obecnej, która nieestetycznie zbliża się do końca, kierować się będzie myślą spełnienia publicznych obowiązków i zasadą poświęcenia.

Członkowie partii liberalnej udali się następnie do prezydenta ministrów hr. Tiszy, u którego zebrany był cały gabinet.

Poseł Nagy zapewnił prezesa gabinetu o niewzruszonym zaufaniu, jakie żywi do niego stronnictwo liberalne i o poparciu dla gabinetu w ciężkiej walce przeciw obstrukcyi.

Hr. Tisza przedewszystkiem podziękował imieniem gabinetu za zaufanie stronnictwa, wyrażone mu przed chwilą przez Nagyego. Wskazał, że już od dłuższego czasu ukazują się oznaki upadku parlamentaryzmu, gdyż w ciągu poważnej dyskusji nad wielkimi interesami kraju i kwestyami, dotyczącymi ogółu wkrada się coraz bardziej dyskusja nad sprawami wymyślonemi tylko po to, by uniemożliwić pracę. Tym sposobem spycha się silne i poważne stronnictwa coraz bardziej na szary koniec, a na plan pierwszy występują posłowie, których nie nie uprawnienia do roli kierującej, a których część prasy utrwała w błędzie, wma- wiając w nich, że dobrze czynią, rabując sejmowi czas za pomocą obstrukcyi, ponieważ obstrukcja jest jedynym środkiem walki opozycyjnej. Zapatrywanie to nawskróś błędne; opozycja nie ma działać hamując, winna ona raczej rozwijać siły narodowe. Taka opozycja, jak obecnie, marnuje dobrodziejstwa tysiącletnich wielkich instytucji narodowych i ośmiesza je sromotnie. Co do podnoszonego z wielu stron twierdzenia, iż parlamentaryzm zużył się i że na całym świecie chyli się obecnie ku upadkowi — zaznacza prezydent ministrów, że gdyby to było prawdą, to wtenczas każdy mąż stanu, którego patriotyzm nie polega na rozczulanu się, ale na męskiej i do czynu zachęcającej idei, musiałby się zrozpaczyć i rzucić pod koła dziejowej Nemezis i dać się raczej rozszarpać, aniżeli patrzeć beznadziejnie na upadek narodu, z zaślepieniem trwającego w parlamentaryzmie. A więc i Węgrzy tracą w ten sposób swoją narodową egzystencję! Że parlamentaryzm wszędzie przechodzi ciężkie próby — temu nie zamysła minister zaprzeczyć. Jednakże wszystkie żywotne i godne wolności narody przetrwają tę próbę, a parlamentaryzm tylko u tych narodów pochylił się istotnie ku upadkowi, u których całe życie narodowe i całe społeczeństwo objawia oznaki zgnilizny. Naród węgierski musi wykazać swą żywotność, musi pokazać, że zdoła usunąć niedomagania parlamentaryzmu i że ma dość siły, aby przeprowadzić taką sanację parlamentary-

zmu, która zapewni mu prawidłowy i nieczemnie zamęczony na przyszłość rozwój.

„Chwila objęcia urzędu przezemnie, prawil szef gabinetu, przypada na ciężkie i krytyczne czasy. Widziałem jasno, że zadaniem mojem będzie nie tylko usunąć chwilowe trudności, ale przedewszystkiem skonsolidować węgierski parlamentaryzm i stworzyć podstawy dla lepszego i pomyślniejszego jego rozwoju. Gdyby udało się tylko powyższy cel osiągnąć, byłoby to tylko efemeryczną korzyścią. Pojawilyby się znów niebawem anarchistyczne objawy, podobnie jak w ostatnich czasach.

„Dlatego przedewszystkiem potrzeba było oddziaływać na publiczną opinię przez zadowalające rozwiązanie kwestyj wojskowych i rozbudzić w narodzie świadomość wielkich niebezpieczeństw, które powiodłyby go niechybnie do upadku, jeżeli wszystkie siły narodu bez różnicy przekonani nie złączą się w pracy nad uratowaniem parlamentaryzmu, nad uzdrowieniem jego i nad wprowadzeniem go na tory prawidłowe.

„W pierwszej chwili sytuacja tak się przedstawiała, że sądziłem, iż tylko przez najcięższą walkę ze wszystkimi przeciwnikami cel ten da się osiągnąć. Ale w czasie właśnie, gdy sądzono, że skrajna walka z żywiołową siłą zerwać się musi, nastąpił zwrot, ponieważ część przeważna opozycji zaprzestała szkodliwej metody walki. I tak też musiało stać się. Taktyczne postępowanie pozostało jednak niezmiennione. Byłoby wielkim błędem zaważyć drogę nowymi trudnościami, ponieważ także przeważna część opozycji objawiła chęć powrócenia do szlachetnych i pięknych tradycji węgierskiego parlamentaryzmu. Jeżeli na nowej drodze w ostatnim czasie nie można jeszcze wykazać konkretnego wyniku, to przecież zbliżamy się choć w powolnym tempie do celu, tak, że przynajmniej najważniejsze przedłożenia mogą otrzymać moc ustawową.

„Muszę wezwać stronnictwa do wytrwania na tej drodze, ponieważ przedewszystkiem jestem przekonany, że żaden Węgier, chociażby nawet znalazł się w jaskrawem przeciwieństwie do opinii publicznej i do przeważającej większości parlamentu, nie będzie doprowadzał oporu do ostateczności, gdyż opór ten nie mógłby być uwieczniony rezultatem. Ci, którzy krajowi przez obstrukcję wyrządzają szkodę, może wbrew swej woli oddają ogółowi ogromną usługę, jaskrawo okazując mu złe skutki obstrukcyi. Owoce te zużytkujmy w ten sposób, że w dziele skonsolidowania węgierskiego parlamentaryzmu każdy poważny polityk bez różnicy stronnictw weźmie udział. Wzrosty cel do jakiego dążymy, aby parlament znowu stał się polem pracy dla kwiatu narodu węgierskiego, świętym przybytkiem publicznego życia — osiągniemy najlepiej na tej drodze i przez to zapewnimy pole dla produktywniej i skuteczniejszej działalności.

„Przedewszystkiem dążyć będę do utrzymania polityki z r. 1867, której hołdujemy — i której bronić musimy, gdyż najgłówniejszą jej zasadą jest ścisła łączność wielkich interesów narodu węgierskiego z

wielkimi interesami Dynastyi i z wynikającymi stąd interesami wielkiego Mocarstwa.

„Nie ma więc żadnego powodu do niedowierzania i do starć między narodem i Dynastją. Najżywościjszym interesem jednego i drugiego czynnika jest iść ręką w rękę, służąc wielkim wspólnym celom. Równocześnie musimy dowieść, że w błędzie są ci, którzy twierdzą, jakoby ugoda z roku 1867 powstrzymywała rozwój sił narodu, a nawet działała na nie paraliżująco. Musimy dowieść dalej, że mają słuszość ci, którzy widzą w tej podstawie wszystkie warunki rozwoju narodu węgierskiego. Będziemy mieli przytem sposobność służenia wielkim, zasadniczym zasadom liberalizmu i narodowej polityki. Nad urzeczywistnieniem tego, ramię w ramię będziemy pracowali bez różnicy stronnictw a także z tymi członkami Izby, których dzieli od nas polityka ugody z r. 1867.

„Kiedy ten okres nastąpi, trudno przewidzieć. A chociaż mię wiele rzeczy niepokoi, to nazbyt ufam rozsądkowi politycznemu narodu węgierskiego i wytrwałości, jaką członkowie tych stronnictw okazują, abym wątpił w ostateczne zwycięstwo dobrej sprawy.

„Ostatnie walki dowiodły jasno solidarności stronnictwa liberalnego. Za to przyjmijcie panowie podziękowanie imieniem ojczyzny płynące ze szczerzego serca.

Podziękowaniem za wyrażone mu zaufanie i zapewnieniem, że wszystkie swe siły poświęci służeniu dobrej sprawie do ostatka, zakończył hr. Tisza wśród hucznych oklasków swą mowę.

Z pałacu prezydenta ministrów udali się członkowie stronnictwa liberalnego i członkowie gabinetu do parlamentu, aby złożyć życzenia prezydentowi Izby Perczelowi.

Po przemowie jednego z członków, dziękował Perczet za życzenia i odparł zwrócone przeciw sobie ataki, jakoby obrady w Izbie prowadził stronnictwo, a nie objętywnie. Jestem — mówił — z przekonania liberałem, lecz z chwilą, w której zasiadłem na trybunie prezydenta, prowadzę obrady bezstronnie. Nie można wymagać odemnie, abym jako prezydent Izby był powolny mniejszości na szkodę kraju.

Członkowie stronnictwa nie zawisłości przybyli wczoraj do pomieszkania Franciszka Kossutha, aby mu złożyć życzenia, z powodu Nowego Roku. Po przemowie posła Babo przemówił Kossuth. Podziękował on za miłość i zaufanie, które wzmacniają łączność partii. Podniósł, że rok ubiegły przyniósł ciężkie próby dla narodu węgierskiego. Dzięki jednak karności przetrwało je ono zwycięsko. Partya niezawisłości nie utraciła rycerskiego animuszu. Jeżeli rok ten upłynął bez rezultatów w ustawodawstwie, wina w tym rzadu, który chciał przeforsować przedłożenie wojskowe. Zdaje się, że było to ukartowowane, aby odwrócić uwagę narodu od ekonomicznej ugody. W obrachowaniach swoich jednak rząd grubo się pomylił. Partya niezawisłości będzie dopóty przeszkadzać ugodzie, dopóki ugoda w Austrii w parlamencie nie zostanie zatwierdzona. Dalej nie ścierpi stronnictwo, aby układ cłowo-han-

dlowy był w Austrii przeprowadzony za pomocą §. 14, i aby został naruszony artykuł 30 ustawy z roku 1869, według którego przed ustawodawczem uchwaleniem taryfy cłowej nie mają być zawierane traktaty handlowe.

Na polu ekonomicznym — mówił dalej — stronnictwo niezawisłości może zyskać największe rezultaty, gdyż w tym zakresie ma w Austrii współników.

Kossuth wyraził następnie radość z powodu, że stronnictwo zachowało się swą i chęć do walki.

Zaniechało ono obstrukcyi, ponieważ nie mogło pochłaniać frymarzenia istotnymi prawami narodu.

Od swych postanowień nie da się stronnictwo odwieść żadnymi namowami, ani oszczerstwami, ani też pochlebstwami. (Okrzyki: Eljen). Stronnictwo nie złoży broni i stać będzie na czele w dalszej walce.

Mowca prosi w końcu stronnictwo o zachowanie nadal zaufania i przywiązania do swego przewodniczącego.

Członkowie partii ludowej udali się przedewszystkiem do tymczasowego prezesa, Aladara Zichiego, który w przemowie swej wykazywał wyniki ostatniej walki. Następnie udano się do hr. Ferdynanda Zichiego. Dał on wyraz swojej nienności do obecnego rzadu i oświadczył, że obstrukcja wyrządzała wprawdzie szkody, może jednak wykazać się wielu zdobycami. Partya ludowa powinna i nadal trwać przy swoich zasadach.

Członkowie frakcyi Szederkenyiego i ci posłowie z obstrukcyi, którzy przyłączyli się do tej frakcyi, przybyli wczoraj z okazji Nowego Roku z życzeniami do prezesa frakcyi, Szederkenyiego. Ten w przemowie wskazał na dotychczasowe wyniki obstrukcyi i wezwał stronnictwo swych do dalszej walki, dając wyraz nadziei, iż Nowy Rok przyniesie dalsze zdobycze na polu języka węgierskiego. Stronnictwo musi tem energiczniej waleczyć, im mniej pokłada ufności w obecnym gabinecie.

Nakoniec dysydenci składali wczoraj życzenia noworoczne przywódcy swemu Albertowi Apponyiemu. Przemawiał do niego poseł Szent Iwanyi, zaznaczając, że obstrukcja jest uprawniona i jest obowiązkiem, jeśli chodzi o walkę przeciw naruszeniu konstytucyi. Jeżeli nie ma się przez obstrukcję osiągnąć korzyści, należy ją potępić.

P. Apponyi podziękował za życzenia i przedstawił, co go skłoniło do ustąpienia z partii liberalnej.

## KOESPONDENCYE

Wiedeń, 31 grudnia 1903.

(Prowizoryum handlowe z Włochami. — Nowy nuncjusz apostolski. — Pomnik Cesarzowej Elżbiety).

(2) Na sam koniec starego Roku zbiegło się kilka spraw ogólniejszego znaczenia. Oto przedewszystkiem powiodło się zażegnać wid-

21)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### NAJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

X.

(Ciąg dalszy).

Nie miałam szczęścia dziś do wiehrabiego! czułam, że coś nieuchwytnego stało się pomiędzy nami i miałam wrażenie, że tak jak było, nigdy już nie będzie....

Jakie to przykre, że w stosunku ludzi jednych do drugich nigdy zupełnej harmonii być nie może; zawsze się coś musi rwać, psuć, jakieś obce żywioły, wrażenia, uczucia, wchodzą w drogę....

Wróciłam do zamku w sam czas, żeby poprawić nieco moją toaletę przed obiadem. Przechodząc przez korytarz, spotkałam wychodzącą ze swego pokoju Helenę, która zamiast iść na dół, weszła do mego pokoju i zamieniwszy ze mną kilka słów usiadła, gdy ja zdejmowałam czapkę z głowy i włosy przyprowadzałam do porządku.

Była więcej jeszcze niż zwykle zamysłona i rzewny jakiś wyraz osiadł na jej twarzy, która bledszą mi się wydała niż zazwyczaj.

— Pani wie?... — spytała i urwała, jakby chcąc, żebym się domyśliła, co miała powiedzieć.

— Choćbym nie wiedziała, domyśleć się łatwo, patrząc na ciebie.... — odrzekłam.

Zbliżyłam się do niej, objęłam i pocałowałam także trochę rozrzuwioną, bo ta dziewczyna bardzo była mi sympatyczną i zasługiwała na to.... Oddała mi uścisk serdeczny, ale zamyslenie nie schodziło z jej twarzy bez uśmiechu.

— Mam nadzieję, że znajdziesz szczęście w tym związku.... — rzekłam, irytując się sama na siebie za swoją banalność, bo szczęście w osobie sztywnego barona nie trafiało mi do przekonania.... ale trudno było powiedzieć to dziewczynie, idącej za wolą rodziców....

— Ja także mam nadzieję.... — odrzekła spokojnym, prawie zrezygnowanym tonem. Zamajęczała mi przed oczami postać młodego oficera, walującego na balu z Heleną i szepejącą z nią tajemniczo pod oknem.... Może ją także zabolalo wspomnienie, bo westchnęła z cicha i zdawało mi się, że ła za zabyła w jej oku....

— Chodźmy na dół, chce pani? — rzekła, powstając.

W tej chwili wpadła do mego pokoju burza w postaci Lucy.

— Przychodzę po was! — zawołała. — Panna Krystyna gotowa? Wszyscy czekają i bardzo nudno dziś w kółku rodzinnym.... miny napompywane stosownie do okoliczności.... Wszyscy wprawdzie zadowoleni, ale niewypada pokazać tego.... Baron po prostu śmieszny w roli zakochanego....

— Lucyo! — napomniała siostra. Zeszliśmy na dół.

Od dnia tego zaczął się szereg rzeczywiście nudnych ceremonii składania życzeń młodej parze, rozmów o wyprawie i układów na przyszłość. Z tego wszystkiego

jedna rzecz tylko mnie radowała: w najbliższych czasach jechaliśmy wszyscy do Paryża, i miałam zobaczyć moich drogiech rodziców, mego biednego ojca, którego zdrowie, niestety, mocno się pogorszyło w ostatnich czasach!...

Wiehrabia de Bernage przyjechał także złożyć życzenia synowicy; uczynił to, przyznając, zupełnie poprawnie, mnie tylko dostało się kilka uwag nawiasem, z czego doszłam do wniosku, że głęboko i szczerze był przywiązany do swojej rodziny i jeżeli czynił jakie uwagi, to tylko dlatego, że pragnął zupełnego jej szczęścia.

— Mam inne zupełnie zapatrywania na związek małżeński — mówił mi. — Pani wie, jaki warunek skłoniłby mnie do tego kroku.... Wiem jednak, że dla mnie wszystko się już skończyło.... Nie mam prawa marzyć, żebym był kochany.... nie prawdą, panno Krystyno?

Patrzył na mnie tak, jak gdyby pragnął przeniknąć mnie do głębi, a we wzroku tym była także prośba, błaganie, o odrobinę litości, nadziei.... Zdawało mi się, że mam być w tej chwili wyrocznią....

— Dlatego pan się tak wyrzeka wszystkiego? — rzekłam głosem drżącym ze zmieszania. — Nie widzę żadnego powodu...

— Jeżeli ktoś zajrzał raz jeden do rajni i wypędzono go stamtąd jak zapowietrzonego.... jeżeli czuł, pragnął, wierzył i kochał — i zawiędziono go we wszystkim.... ten traci możność ufania samemu sobie....

— Żadnej winy jego w tem niema.... a jeżeli jest nieszczęśliwy.... to tem bardziej pociąga ku sobie....

— Litości! — zawołał drżącymi ustami, a dumnym odrzuceniem głowy.

— Współczuciem i uznaniem.... — odparłam prawie mimowoli, tak mi się żal zrobiło tego biednego człowieka.

Oczy jego zabłyśły dziwnym ogniem, którego na razie się przeraziłam, odetchnąłem ciężko, głęboko i rzekł prawie szeptem:

— Dziękuję pani....

Opuścił mnie nagle, przyłączając się do towarzystwa, gdzie nie biorąc udziału w rozmowie, patrzył na mnie od czasu do czasu przelotnie lecz badawczo.

Bardzo był nieszczęśliwy.... dziś przekonałam się o tem jasno, i pełen zwątpienia. Cieszyłam się, że mu powiedziałam tych kilka pocieszających wyrazów, które czułam szczerze.... Tak! miałam dla niego współczucie, uznanie, szacunek i sympatię.... Z wielu względów losy jego do moich były podobne — nie mogliśmy nie sympatyzować z sobą. Poczuł we mnie bratnią duszę i gargnął się do niej....

Siedziałam z robotą przy stoliku, na którym się jedna z lamp oświecających salon paliła. gdy w około kominka zebrało się wesole grono młodych gości przybyłych w odwiedziny, wśród których rej wodziła zawsze pełna śmiechu Lucya.

Nagle zjawiła się obok mnie, poartowała trochę z mego *a parte* z jej stryjem, a potem zeszła na ulubiony temat wesela Heleny, na którym družką być miała po raz pierwszy w życiu.

— Bardzo się cieszę, że Helenka za mąż idzie, że będzie mężatką, baronową, ale powiem coś w tajemnicy.... Ja bym nigdy nie pozwoliła, żeby mnie wydawano; wybiorę sobie męża sama, takiego, jak mi się chce! Zobaczymy!

Było to pełne tajemniczego znaczenia....

(Ciąg dalszy nastąpi).



mo wojny cłowej z Włochami i dzisiaj pod-  
pisane zostały w Rzymie dokumenty, usta-  
nawiające prowizoryum handlowe między  
obu sprzymierzonemi Państwami. Prowizo-  
ryum to ma donosić raczej zasadniczą  
aniżeli praktyczną. Najważniejszą zmianą,  
jaką ono w stosunki cłowo-handlowe między  
Austro-Węgrami a Włochami wprowadza,  
jest zniesienie klauzuli dodatkowej do trakta-  
tu handlowego z Włochami (z d. 1 lutego  
1892 r.), dotyczącej się cła od wina. Klauzula  
ta, orzekająca, że wina włoskie, wprowa-  
dzone do Austro-Węgier zamiast 20 złr. w  
złocie, jak postanawia dotychczasowa auto-  
nomiczna taryfa cłowa, opłacać mają cło  
wyjątkowe w wysokości 3-20 złr. w złocie,  
protegowane w wyjątkowy sposób dowóz win  
włoskich do Austro-Węgier, tworząc w ten  
sposób silną konkurencję austriackim i wę-  
gierskim producentom wina. Naturalnie, że  
producent ci nie mogli na to spoglądać  
obojętnie i gdy tylko skutki spustoszeń fi-  
loksery, która przed kilku laty zniszczyła  
winnice w Austrii i na Węgrzech, powiodło  
się jako tako usunąć, a stan winnic i ich  
wydatność poprawić, producenci poczęli na-  
cisnąć na Rządy o zmianę, a właściwie o  
zniesienie owej klauzuli i wypowiedzenie w  
tym celu traktatu. Traktat został też w isto-  
cie w r. z. przez Austro-Węgry wypowie-  
dziany, a przy zawarciu dziś prowizoryum  
handlowem powiodło się przedstawicielom  
Austro-Węgier uzyskać zniesienie owej klau-  
zuli.

Jak wspomniano, ma ono jednak na  
razie tylko teoretyczne znaczenie, bo w prze-  
widywaniu tego zarządzenia producenci wło-  
scy w miesiącu grudniu importowali lub  
przynajmniej wysłali do Austro-Węgier ol-  
brzymie ilości wina, tak, że handel win  
w Monarchii winem włoskim na długi  
czas jest już nasycony. Ponieważ zaś nie było  
rzeczą możliwą przeprowadzić postępowania  
cłowego z temi tak znacznymi wysyłkami wi-  
na po koniec r. b., przeto Austro-Węgry  
przyznały w zawarciu prowizoryum Wło-  
chom ustępstwo, że mimo formalnego znie-  
sienia klauzuli winnej z dniem 1 stycznia  
1904 r., zapasy wina włoskiego po koniec  
grudnia z Włoch do Austro-Węgier wysła-  
ne, a tutaj przed końcem stycznia 1904 do  
oclenia oddane, obłożone będą cłem dotych-  
czasowem po 3-20 fl. od hektolitru, jak gdy-  
by wprowadzone były i ocłone przed koń-  
cem r. 1903. Zapasy te obliczają na 200 do  
300 tysięcy hektolitrow.

Zniesienie klauzuli winnej, chociaż na  
razie raczej tylko formalne niż istotne, ma  
donosić znaczenie ze względu na dalsze ro-  
kowanie handlowe tak z Włochami jak i z  
innemi państwami; przy rokowaniach bo-  
wien z innemi państwami przyznanie tak  
wyjątkowo niskiego cła dla wina włoskiego  
byłoby wielkim utrudnieniem, gdyż ciągle

by się na nie powoływano i żądano by po-  
dobnych ulg dla siebie.

Prowizoryum zawarto na dziewięć mie-  
sięcy, to jest po koniec września 1904 r.  
Prowizoryum to nie narusza w niczem po-  
stanowień dotychczasowego traktatu o wol-  
nym od cła dowozie do Włoch drzewa i  
koni (oba artykuły ważne dla Galicji) z  
Austro-Węgier.

Drugą ważną wiadomością jest donie-  
sienie o zgodzie Rządu austro-węgierskiego  
na propozycję Watykanu, aby nuncyuszem  
Apostolskim w Wiedniu, w miejsce kardyna-  
ła Tallianiego, mianowany został obecny  
nuncyusz w Brukseli, msgr. Granito di Bel-  
monte. Niepotrzeba wyjaśniać, że nuncyatu-  
ra wiedeńska należy do najważniejszych po-  
sterunków dyplomatycznych Stolicy Apostol-  
skiej a równocześnie do najważniejszych  
posterunków dyplomacji w Wiedniu; — dla  
tego też kwestya, kto jest nuncyuszem w  
Wiedniu, ma szczególną doniosłość. Jak do-  
niesienie oficjalne podkreśla, zatwierdzenie  
propozycji co do msgr. Granito di Belmon-  
te nastąpiło ze strony Rządu austro-węgier-  
skiego niezwłocznie, przez co stwierdzone  
zostały jak najlepsze stosunki między dyploma-  
cją Kurji apostolskiej a Urzędem spraw  
zagranicznych. Nowego nuncyusza poprzedza  
sława bardzo bystrego i zdolnego diploma-  
ty, a przytem kapłana i człowieka wielkich  
przymiotów umysłu i sere. Liczy on już  
przeszło pięćdziesiąt lat i pochodzi ze starej  
neapolitańskiej rodziny. Stanowi kapłańskie-  
mu poświęcił się on dopiero w 28 roku ży-  
cia, a podczas klęsk trzęsienia ziemi w Ca-  
saniciola i cholery w Neapolu złożył do-  
wody wielkiego miłosierdzia, spiesząc nie-  
szczęśliwym na ratunek bez względu na nie-  
bezpieczeństwo dla własnego życia. Msgr.  
di Belmonte był czynny także przy orga-  
nizowaniu stronnictwa katolickiego we Wło-  
szech i przy zakładaniu dziennika katoli-  
ckiego *La Libertà*, do którego w pierwszych  
latach istnienia dziennika pisywał. Następ-  
nie przez pewien czas był zajęty w sekre-  
taryacie stanu, miał do spełnienia ważne  
misje w Petersburgu i Paryżu potem na-  
leżał do nuncjatury w Paryżu i był przez  
dłuższy czas jej kierownikiem, zanim został  
nuncyuszem w Brukseli. Jestto zatem dyploma-  
ta doświadczony i obznajomiony z różno-  
rodnymi stosunkami.

Interesującą wiadomością jest wreszcie  
ostateczne rozstrzygnięcie sprawy pomnika  
Cesarzowej Elżbiety w Wiedniu. Wykonanie  
pomnika powierzone zostało ostatecznie ar-  
tyście cześćbawowi, profesorowi Hansowi  
Bittelichowi. Cesarzowa przedstawiona bę-  
dzie w pozie siedzącej, na tle projektowa-  
nego przez starszego radcę budownictwa  
Ohmanna planu architektonicznego; pomnik  
stanie w „Volksgartenie“ od strony Mini-  
sterstwa spraw zagranicznych. — Projekty

mnika będą w najbliższych dniach dostę-  
pne dla ogółu — wtedy zatem wyrobić so-  
bie będzie można zdanie osobiste.

## Z pod berła pruskiego.

(Nowy antypolski projekt ustawy. — Tenden-  
cyjne chwalebny Polaków. — Rozporządzenie za-  
braniające nauczycielom lokowania swoich oszczę-  
dności w polskich kasach).

Oficjalne pisma potwierdzają obiega-  
jącą od pewnego czasu wiadomość, że dla  
bliskiej sesji sejmiku pruskiego, rząd wypra-  
cował nowelę do ustawy o stowarzysze-  
niach.

Jak we wszystkim, tak i przy tej „re-  
formie“ mają kosztować pewnych ulg dla Niem-  
ców, ponieśli Polacy.

Rząd zdecydował się znieść zupełnie  
zakaz przynależenia kobiet do politycznych  
Towarzystw i udziału ich w publicznych ze-  
braniach, nadto znieść obowiązek Towarzystw  
donoszenia policji o wszelkich zmianach,  
jakie w nich w ciągu roku się dokonują.

Za te liberalniejsze następstwa rząd pra-  
gnie pozyskać większość sejmową dla pro-  
jektu ustawy o ograniczaniu używania języ-  
ków „obcych“ na zebraniach publicznych i  
wogóle na zebraniach wyborczych lub ma-  
jących charakter polityczny.

Z tego postanowienia mają korzystać  
organa dozoru wszech tam, gdzie uży-  
wanie „obcego“ języka na zebraniach poli-  
tycznych „według uznania tych organów“  
mogłoby dla nadzoru zebrania lub dla innych  
celów ustawy o stowarzyszeniach stać się  
niebezpiecznym.

Hekroć zamierzają hakatyści uzyskać  
coś nowego dla „uciśnionej na wschodnich  
kresach niemieczyny“, tyle razy zaczynają od  
tego, że Polaków zbyt chwalą i tym sposo-  
bem przedstawiać ich pragną jako niebezpie-  
cznych dla niemieczyny. Tak więc niedawno  
w gazecie *Danziger Nachrichten* pewien se-  
dza z Gdańska, odpowiadając na zapytanie:  
„Dlaczego niemieczyna upada w dzielnicach  
polskich?“ — sił się na przesadne pochwa-  
ły Polaków w następujący sposób:

1. Robotnik polski wypiera niemie-  
ckiego, bo nawet niemiecy chlebobawcy  
wolą taniego i skromnego robotnika pol-  
skiego, niż Niemca, który jest droższy i har-  
dzniejszy.

2. Polscy kupcy wypierają niemieckich,  
ponieważ umieją zastosować się do potrzeb  
i wymagań swoich odbiorców i są dla nich  
uślužbijsi od Niemców.

3. Polscy rzemieślnicy wypierają nie-  
mieckich, ponieważ są skrzętni i przyjmują  
najdrobniejsze zlecenia, zadawające się ma-  
łym zyskiem, podczas kiedy niemiecy re-

mieslnicy częstokroć grzeszą brakiem skrzę-  
tności, a małe, mniej korzystne zamówienia  
przyjmują tylko niechętnie.

4. Polacy szybciej się bogacą, niż Niem-  
cy, ponieważ mniej piją. Pijaństwo wśród  
Polaków zmniejsza się, dzięki zabiegom du-  
chowieństwa.

5. Polacy podnoszą się, bo tworzą róż-  
ne instytucje, aby o własnych siłach pod-  
nieść swój dobrobyt, gdy natomiast Niemcy  
stoją z założonemi rękami, a rząd za nich  
myśli i działa.

Przed kilku dniami obiegała prasę nie-  
miecką wiadomość, że rząd zabronił nauczy-  
cielom lokowania swych kapitałów w polskich  
spółkach i bankach. Do wiadomości tej do-  
dano uwagę, że zakazem tym rząd zamierza  
przeszkodzić dalszemu rozwojowi spółek pol-  
skich. Geneza tej sprawy tak się przedsta-  
wia: Przed rokiem dowiedział się pewien  
landrat z Łaski, że jeden z nauczycieli w  
jego powiecie zaciągnął pożyczkę w polskim  
banku ludowym i że wskutek tego przysta-  
pił do instytucji tej w charakterze członka.  
Na wieść tę zawiadano w całej prasie haka-  
tystycznej. Skoro polskie banki pożyczają  
nauczycielom — pisało w tych dziennikach —  
to zapewne także przyjmują od nich depozy-  
ty. Na to państwo pozwolić nie powinno.  
W lot też ukazał się powyższy zakaz. Prasa  
polska uważa go już dla tego samego za  
wcale nie niebezpieczny dla polskich insty-  
tucji finansowych, że nauczyciele pruscy nie  
opływają w dostatki i tysięcy odkładać nie  
mogą. Wypadki, że rzeczywiście oddawali  
do polskich banków i spółek swe kapitały,  
były przytem niezmiernie rzadkie. Wysoko  
obliczając, wynosić mogły te wkładki nau-  
czyielskie ogółem 50.000 marek. Tymczasem  
w spółkach i bankach polskich jest już oko-  
ło 80 milionów kapitału polskiego.

## Groźba rosyjsko-japońskiej wojny.

Binetyn z krańców dalekiego Wschodu  
brzmiały w ogóle niepomyślnie. Tajna rada  
gabinetowa w Tokio zatwierdziła — jak już  
wiadomo z depeszy — uchwałę rządu ja-  
pońskiego w sprawie wydania nagłych za-  
rządzeń wywołanych koniecznością. Na czele  
ich stoi upoważnienie rządu do korzystania  
z nieograniczonego kredytu na cele wojennej  
obrony kraju. Prócz tego wydano trzy edyk-  
ta. Jeden z nich stawia pod ścisłą kontrolę  
rządu koleje z Soen do Fuzanu; drugi zatwier-  
dza postanowienie o nowej organizacji głównej  
kwater i sztabu na wypadek wojny; trzeci  
stanawia nadzwyczajną radę wojenną. Ma-  
nifest Mikada dołączony do tych edyktów  
tłumaczy, że po raz pierwszy od czasu jak  
istnieje konstytucja wypada uciec się do za-

## Nieznany utwór Hauptmanna.

Było to w roku 1898. Po stanowczej  
klęsce, jaką poniósł z historycznym drama-  
tem o Floryanie Geyerze, Gerhart Haupt-  
mann miał chwilę zniechęcenia, lecz zara-  
zem i rozważa, wglądania w siebie, roztrzą-  
sania swego poetyckiego jestestwa. Z tych  
myśli zrodził się wtedy wspaniały, aczkol-  
wiek nie z jednego metalu odlany „Zato-  
piony dzwon“. Ile w tem dziele tkwi oso-  
bistej treści, własnych poety uczuć, pytań  
i wniosków, jasne było dla każdego, kto  
dramat w związku z poprzednimi analiza-  
wał. A nawet i profani raczej domyślili się  
tej zawartości, niż ją własnym okiem dojr-  
zeli, i oni powtarzali — identyfikując  
„Dzwon“ z poezją Hauptmanna:

*Im Tale klingt sie, in den Bergen nicht!*

Gdy wnet potem na berlińskiej scenie  
stał silnie, niemal brutalnie „Woźnica  
Henschel“, stwierdzono powszechnie: Haupt-  
mann porzucił stanowczo górne wyżyny,  
przekonawszy się, że grozi mu tam zawrót  
głowy, i zeszedł w niziny codziennego życia.

Tłum mógł się tem spostrzeżeniem za-  
dowolić. Głębiej myślący nie mieli tego wy-  
godnego spokoju. Na pewne wiedzieli tylko  
tyle, co tamta masa, i dla tego właśnie, że  
tak mało wiedzieli, pytali o więcej: jak się  
w pocie dokonał zwrot, czy przemiana to  
chwilowa, czy stała. Dalsze utwory sceni-  
czne od „Schlucka i Jaua“ aż do najnowszej  
„Róże Bernd“ dały odpowiedź faktyczną, ale  
psychologicznego problemu nie rozwiązały.  
I oto dopiero teraz w ten ciekawy mrok  
pada światło, jeśli nie wystarczające, by  
ciemności rozproszyć, to jednak rozjaśnia-  
jące je przynajmniej w tym stopniu, że za-  
wysł problem staje się zrozumialszym, a po-  
została reszta zagadki zaostroża jeszcze cie-  
kawość. W styczniowym, lecz już w grudniu  
wydanym zeszycie berlińskiego czasopisma  
*Die Neue Rundschau* (dotychczas wychodzą-  
cej pod napisem *Neue Deutsche Rundschau*,  
obecnie istotnie wspaniale i z delikatnym

smakiem wznowionej) w pięknym tomie obok  
świeżych nazwisk poety R. Delmela, po-  
wieściopisarzów T. Manna i E. Straussa,  
essayistów W. Bölschego i pani Ellen Key,  
obok nich, a raczej ponad nimi lśni się na-  
zwisko Gerharta Hauptmanna, którego nie-  
znany utwór „Das Hirtenlied“ otwiera do-  
borowy numer.

Pracownia artysty. Jakiego? — na  
razie nie wiemy. Tylko tyle wiemy, że to  
„biedny artysta“ i że zmęczony spoczywa  
na łóżku. Z poza kotary wchodzi „silny,  
męski anioł“. Oto osoby pierwszej sceny,  
zajętej ich rozmową. Artysta skarży się, że  
czuje głód i jest słabym; ale pokarmu uli-  
cznego nie pożąda: niech się po niego schyla.  
kto chce; jeśli Bóg w niebie nie ma dla  
niego czystszego pokarmu, on do Jego stołu  
nie zasiądzie. Z aniołem nawet szorstko roz-  
mawia: bo po co on przyszedł, sam będąc  
niemoocnym? Chce mu pokazać drogę do oj-  
czyzny, do ziemi młodości, ziemi wolności?  
Wszak on, artysta, takiej wskazówki nie  
potrzebuje, bo sam wie dobrze, że ten kraj  
jest i gdzie jest, ale droga do niego taka  
straszna:

*O Gabriel, Phantom, ich kenne besser  
den Weg, den tret ich einmal hier hervor  
aus meiner finstren Kammer, ich muss pilgern.  
Durch abgelegne Gassen muss ich schleichen,  
in Keller kriechen, die nach Fusel duften,  
muss Speise schlingen, die mich ekelt, muss  
Gestank, verdorbene Dünste in mich atmen.  
Dort, wo die Pest des Lasters ewig frisst.  
Verworfenheit Gott schändet, wo der Mensch,  
ein viehisch Zerrbild, sich im Schlamm wälzt,  
ist meine Wohnung: dorthin führt mein Weg.*

Anioł go pociesza, że jest wyjście z tej  
Gehenny, jest brama, którą mu otworzy.  
Artysta chciałby iść już za przewodnikiem,  
ale co się stanie z jego dziełem, z obrazem  
Rachel i studni, z tem dziełem, które „przed  
braćmi ma go usprawiedliwić“, a idzie mu  
tak niesporo?

Tu przejście w dramacie: Anioł dowo-  
dząc siły, jaką posiada, w mgnieniu oka  
przenosi Artystę w kraj i czas starohebraj-  
ski, ukazuje mu na łące w okolicy cysterny

stado pasącego się bydła: to trzoda La-  
bana. Nadchodzi Rachel i gromi pasterzów,  
że bydła nie napoili. Oni się tłumaczą: Ka-  
mien nakrywający studnię taki ciężki, sami  
go nie odwalą, chyba, że im dopomogą bracia  
Racheli. W tej chwili Artysta przystępuje  
do cysterny i odwala kamień. Pasterze nie-  
mal przerażeni tą mocą nieznaną, Rachel  
wita go radośnie, bo od dawna już chodziła  
wiesć o Jakobie, synu Izaaka, który miał  
przybyć z sąsiedniej krainy, by z pomiędzy  
córek Labana jedną za żonę sobie wybrać;  
Rachel o tem wiedziała, marzyła o Jakobie,  
prosiła Boga w tajnej modlitwie, aby zjawił  
się młodzian, zdolny podnieść ów głaz, aby  
tym młodzianem był Jakob. Słowami Arty-  
sty: Jam jest nim! Jam jest Jakob! — za-  
nika się pierwszy akt.

W drugim, w siedm lat po tańtym,  
Artysta już tylko jako Jakob istnieje. Racheli  
przyniosł szczęście, lecz zamącił jej stosunek  
z siostrą Lea: obie rosząca sobie do niego  
prawa, a jeśli Rachel tylko jego serce po-  
siada, to jej siostrę za to w namyślnym ży-  
czeniu posłubienia przybysza gorąco po-  
piera ojciec. Nie uważa na gniew i smutek  
zawiedzionej, karej ją surowo, Lei każe się  
do weselnych godów sposobieć. Gdy Jakob  
nadchodzi, Laban wita w nim zięcia. Lecz  
młodzian, chociaż wdzięczny jest starcowi  
za błogość, jakiej od siedm lat w Kanaan  
doznaje, nową przed niego prośbę zanosi:  
„daj mi Rachel!“ Laban odpowiada:

*Du weisst, wer Rachel ist? Sie gleicht dem  
[Sterne,  
der, auserlesen, zwischen meinen Herden  
aus alle überflammt. Du bildest viel.  
Die Kinder Gottes barren aus der Ferne,  
wenn sie vorübergeht, bis sie sich achtet,  
und Cherubine senken ihre Augen.  
Gott schuf in allen seinen Himmeln nichts,  
das so glücklich könnte sein, als sie:  
Und alle seine Süsse ruht beschlossen  
in dieses Kindes Schoß — doch — nimm  
[es hin!*

Są to ostatnie słowa fragmentu. Zaczę-  
ty w r. 1898 nie doczekał się zakończenia,  
a sam fakt, że z wiedzą poety ogłasza go

się teraz, dowodzi, że Hauptmann stanowczo  
go rzucił. Inaczej być nie może. Utwór je-  
szcze osobistszy od „Zatopionego dzwonu“,  
jest plodem owych przejściowych momentów  
w życiu i twórczości Hauptmanna, które po-  
wyżej scharakteryzowaliśmy. Rzuca on snop  
światła na psychiczny proces w duszy poe-  
ty, w niedokończonym dramacie pod posta-  
cią Artysty-Jakoba występującego. Racheli  
i Lea to oczywiście również wcielenia wy-  
raźnych pojęć, a i ich spór głębsze posiada  
znaczenie. Z fragmentu może sądzić nie wol-  
no, a jednak domysł uprawniony, że Rachel  
ma wyobrażać ów ideał poezji, do którego  
artysta od wieków tęskni. Lea byłaby w  
takim razie niższą niejako kategorią poezji,  
a zarazem realniejszą, z ziemią ściślej zwią-  
zaną.

A więc tylko powtórzenie „Zatopione-  
go dzwonu“ i jego kontrastu „dolina“ i  
„góra“? Nie. Ważność „Pieśni pasterzów“  
jest inna i większa. Poemat jest niedokoń-  
czony: sądząc bezwzględnie, szkoda, bo  
więcej z tych wierszy dziwnie kojący na-  
strój, doskonała w swej pogodzie har-  
monii poezja, przypominająca niemal czar  
nieśmiertelnej „Zueignung“ Goethego („Der  
Morgen kam...“). A jednak właśnie dlatego,  
że ten poemat pozostał niedokończonym, jest  
cennym przyczynkiem do artystycznej psy-  
chologii Hauptmanna. Jakob prosi Labana  
o Rachelę i od niego ją dostaje. Ale czy  
tak miało być do końca? czy n. p. Lea prze-  
cieć nie zwyciężyła? Brak odpowiedzi. Ale  
choć to na paradoks zakrawa: brak od-  
powiedzi jest tu najwinniejszą odpowie-  
dzą. Poemat niedokończony, spór Racheli  
i Lei nie rozstrzygnięty w r. 1898, a w r.  
1903 jako taki porzucony. To znaczy: Haupt-  
mann między Rachelą a Leą do dziś dnia  
nie wybrał, wyboru zaniechał. Nie ścieśni-  
wszy biegu swej poezji w jedno łóżysko,  
nie zasklepiwszy się w jednej formule —  
wszystko jedno czy byłoby jej na imię: Ra-  
chel czy Lea — tworzył. Wczoraj „Biednego  
Henryka“, dzisiaj „Róże Bernd“, jutro...?  
W tem właśnie, że niewiadomo, co u niego  
jutro przyniesie, leży indywidualna dusza  
poety.

Dr. Józef Flach.



stosowania artykułu 7 konstytucji o zarządzeniach umotywowanych nagłem niebezpieczeństwem kraju. W skutek wydania edyktów rząd podniósł bezzwłocznie z funduszu zarezerwowanych na szczególniejsze konieczne potrzeby 50 milionów yenów (yen równa się mniej więcej trzem koronom); równocześnie podejmuje wielką krajową pożyczkę płatną w dwóch latach, oraz wydaje na olbrzymią sumę banknoty, które będą wykupione w ciągu lat pięciu.

Obok jawnych przygotowań do mobilizacji, która już znajduje się niejako w pierwszym stadium wykonania, obok zaanektowania kolei Seoul-Fuzan na Korei i zamianowania urzędników dla niej z ramienia japońskiego ministerstwa komunikacji, znamienne są olbrzymie zakupy prowiantu, czynione przez Japonię na rynkach amerykańskich i angielskich. Z Chicago wysłano w tych dniach do Japonii 100.000 barrelów maki (barrel równa się 163,6 litra), a w Norfolk zakładowano na rachunek Japonii 11.500 tonn węgla.

We czwartek wieczorem i w ciągu dnia wczorajszego otrzymaliśmy następujące depesze:

**Berlin.** W tutejszych kołach politycznych są zdania, że Japonia w najbliższych dniach rozpocznie na całej linii mobilizację swojej armii. Ostateczna decyzja rządu japońskiego zależy głównie od stanowiska Anglii, albowiem nawet pośrednia pomoc ze strony Anglii udzielona Japonii będzie mieć wielkie znaczenie dla rządu japońskiego.

**Londyn.** Według telegramu z Portsmouth dwa krążowniki odesłano do doków, celem przygotowania do służby na wodach zagranicznych; podobno odpłyną one do Chin. Krążownik wojenny „King Alfred” odpływa do stacyi angielskiej na wodach chińskich.

Według telegramu z Dublina, jednoroczni ochotnicy z rezerwy marynarki otrzymali rozkaz, aby byli gotowi do natychmiastowej służby na krążowniku „Malampus”.

**Londyn, 2 stycznia.** *Daily Telegraph* donosi z Tokio pod dniem 1 b. m.: Położenie jest bardzo poważne, a nawet pogorszyło się.

Rząd japoński wydał nagłą rozkaz przerobienia 3 okrętów handlowej marynarki na krążowniki wojenne. Od początku ubiegłego roku pomnażała Rosya liczbę swych okrętów wojennych w Azji wschodniej. Pojemność okrętów wojennych rosyjskich dotąd nie wynosiła więcej jak 90.000 ton. Od Nowego Roku ma być zwiększona na 200.000 ton. Sześć okrętów jest już gotowych do odjazdu na wody wschodnio-azjatyckie. Pojemność okrętów japońskich wynosi 170.000 ton.

**Tokio, 2 stycznia.** *Biuro Reutersa* donosi, że po zakończeniu przez Japonię przygotowań na wszelką ewentualność nastąpił spokój. Na razie niema żadnych dalszych informacji.

## KRONIKA

Lwów, 2 stycznia.

— **Z c. i. k. armii.** Kapitan I kl. Bruno Meese przeniesiony z 16 p. obr. kraj. w Krakowie do 30 p. obr. kraj. w Hohenmauth. Podporucznik w stanie ewidencji Emil Götz przeniesiony z 10 p. obr. kraj. do stanu nieczynnego 4 p. ułanów. Kapitan I kl. Franciszek Shejwal przeniesiony do 33 p. obr. kraj. w Stryju. W stan spoczynku przeszedł kapitan I klasy Jan Kotliński z 35 p. obr. kraj. w Złoczowie. Prowizorycznymi sierżantami powiatowymi obr. kraj. mianowani: Piotr Moroż z 16 p. obr. kraj. w Krakowie przy 22 p. obr. kraj. w Czerniowcach, Dawid Koch z 35 p. obr. kraj. w Złoczowie i Wolf Berl Rothbaum przy 34 p. obr. kraj. w Jarosławiu.

Srebrny krzyż zasługi z koroną otrzymał Marcin Frączek, wachmistrz w 4 p. ułanów obr. kraj.

— **Awans noworoczny w rezerwie c. i. k. armii.** Przy tegorocznym awansie noworocznym w rezerwie c. i. k. armii zamianowanych zostało: w pułkach piechoty, strzelcach i pionierach, oraz w pułku kolejowym i telegraficznym: podporucznikami w rezerwie 641 kadetów (zastępców oficerów) i 308 podoficerów; rezerwowymi kadetami-zastępcami oficerów 582 kadetów i 65 podoficerów; rezerwowymi kadetami 1742 podoficerów.

W kawalerii rezerwowymi podporucznikami zostało 55 podoficerów, rezerwowymi kadetami-zastępcami oficerów 9 podoficerów a 127 podoficerów rezerwowymi kadetami.

W artylerii polnej podporucznikami rezerwowymi zamianowano 111 podoficerów; rezerwowymi zastępcami oficerów 5 kadetów i 19 podoficerów a rezerwowymi kadetami 139 podoficerów.

W sanitetach zamianowano 32 kadetów i podoficerów rezerwowych podporucznikami, 2 kadetów rezerwowymi kadetami zastępcami oficerów i 24 podoficerów rezerwowymi kadetami.

W furgonach podporucznikami rezerwowymi zamianowano 211 kadetów i podoficerów, rezerwowym kadetem zastępcą oficera 1 kadeta i 108 podoficerów rezerwowymi kadetami.

W ogóle zamianowano w rezerwie 1383 podporuczników, 707 kadetów-zastępców oficerów i 2488 kadetów.

— **Życzenia noworoczne.** W biurze prezydenta miasta dr. Małachowskiego zgromadzili się wczoraj w południe w licznej kompanii członkowie Rady miejskiej, gremium urzędników magistratu i naczelnicy zakładów miejskich, imieniem których złożył dr. Małachowski życzenia noworoczne wiceprezydent miasta p. Michalski.

Dr. Małachowski podziękowawszy zgromadzonym za życziwe wyrazy, w dłuższym przemówieniu skrytykował działalność Rady miejskiej w roku ubiegłym i wskazał na jej zadania w przyszłości.

Z gmachu ratuszowego udali się radni miasta z prezydentem dr. Małachowskim na czele do mieszkania wiceprezydenta miasta p. Michalskiego, gdzie odbyło się przyjęcie noworoczne.

— **Powsz. wykłady uniwersyteckie.** W poniedziałek, dnia 4 b. m., o godzinie pół do 6 wieczorem w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, prof. dr. A. Zipper: „Z dziejów literatury powszechnej”;

w Zakładzie chemii Uniwersytetu, ul. Długosza 6, o godzinie 7 wieczorem prof. dr. E. Dunikowski: „Polska pod morzami” (z obrazami świetlnymi).

— **Mianowania.** Wydział krajowy zamianował prowizorycznego aplikanta konceptowego II kl. Zdzisława Brezany'ego stałym aplikantem konceptowym Wydziału krajowego. Dalej zamianował Wydział krajowy w biurze Patronatu dla spółek oszczędności i pożyczek przy Wydziale krajowym konceptienta adwokackiego Maryana Górnickiego prowizorycznym korespondentem; do pełnienia zaś obowiązków lustratorów w biurze Patronatu powołał Karła Turskiego, urzędnika biura komitetu krakowskiego Towarz. rolniczego i Jana Kubisza, kierownika szkoły ludowej w Winnikach pod Żółkwią.

— **Subwencje dla internatów.** W budżetach krajowych na rok 1903 i 1904 wyznaczył Sejm do rozporządzenia Wydział krajowy w porozumieniu z Radą szkolną krajową na każdy z tych lat po 12.000 K. na subwencje dla istniejących już internatów przy seminariach nauczycielskich.

Z powyższego kredytu przyznał Wydział krajowy następujące jednoroczne zasiłki internatom: dla uczniów seminarium nauczycielskiego w Krakowie 3000 koron, Sióstr Nazaretanek w Krakowie 2200, św. Józefata we Lwowie 1200, im. Piromowicza we Lwowie 1600, seminarzystek we Lwowie 1500, Heleny Żardziekiej we Lwowie 800, w Stanisławowie 1400, w Sokalu 1600, w Tarnowie 2200, w Samborze 2500, w Krośnie 1200, w Zaleszczykach 1400, w Tarnopolu 1000, Sióstr Felicjanek w Przemyślu 1600, PP. Benedyktynek w Przemyślu 900, PP. Bazylianek w Przemyślu 900 koron.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada gminna m. Radymna na odbytem w tych dniach posiedzeniu nadała p. Augustowi Szczurowskiemu, radcy Namiestnictwa i kierownikowi starostwa w Jarosławiu, honorowe obywatelstwo za gorliwą pracę i starania około rozwoju m. Radymna, jak niemniej za popieranie przemysłu i staranie się o polepszenie bytu tamtejszych rzemieślników.

— **„Gwiazdka” dla dzieci służby kolejowej.** Onegdaj odbyła się na dworcu kolejowym „gwiazdka” dla dzieci służby kolejowej. Uroczystość urządzono w jednej z hal warsztatów kolejowych, która odpowiednio przystrojono. W środku hali jaśniało blaskiem setek świateł olbrzymie drzewko. Na jednej estradzie przystrojonej orkiestra kolejowa, na przeciwległej zaś śpiewał chóór szkoły kolejowej. Na uroczystość przybył dyrektor kolei radca Dworu Wierzbicki. Po pięknym przemówieniu ks. kan. Świerskiego, przystąpiono do rozdania podarków. Przysmakami obdarowano 2200 dzieci, zimowym zaś odzieniem (sukienkami, płaszczkami, obuwiem i t. d.) 300 dzieci. Na czele komitetu stała p. Alfredowa Elsnerowa.

— **Księgi adresowej miasta Lwowa** ukazał się punktualnie z dniem 1 stycznia rocznik ósmy. Wydawnictwo z każdym tomem ulepszane i uzupełniane, przekroczyło już 30 arkuszy druku i w istocie zadosyć czyni ogólnym potrzebom. Obok dawniejszych działów odpowiednio powiększonych, wprowadził wydawca p. Reichman: spis urzędów pocztowych i telegraficznych w Galicji. Przemysł krajowy również został w „Księdze adresowej” w całej pełni uwzględniony.

— **Opłatek.** Wydział Związku chrześcijańsko-narodowego we Lwowie urządza wspólny opłatek w niedzielę, dnia 3 b. m., o godzinie 11 rano w lokalu Związku, ul. Pańska 11, parter na prawo w podwórzu.

— **Opłatek** w Czytelnicy katolickiej odbędzie się we wtorek, dnia 5 b. m., o godzinie 7 wieczorem we własnym lokalu (Rynek 30, II piętro) Wkładka 2 K. Lista otwarta do 4 b. m. wieczorem.

— **Zupeł. rumfordzką** rozdawać będzie ubogim Tow. św. Wincentego à Paulo jak zwykle tak i w tym roku od 1 stycznia.

Na ten cel złożyli w handlu p. Władysław Zborowicz (ul. Wałowa 2): p. K. T. 20 K., hr. Artur Russocki 50 K., p. Jełowicka 5 K., p. Kielanowska 20 K., p. S. S. 2 K. — razem 97 K.

— **Krwawa awantura** rozegrała się wczoraj po południu w szynku Schiffmana przy ul. Sykstuskiej. W czasie sprzeczki, jaka wynikła między bawiącymi się tam posługaczem publicznym Józefem Felińskim i krawcem Piotrem Schneiderem, ten ostatni przebił pierwszemu nożem prawą rękę na wskrós. Rannego opatrzyło pogotowie stacyi ratunkowej; Schneider zaś po- ciągnięty zostanie do odpowiedzialności karnosądowej.

— **Kronika policyjna.** Pod parkanem gazowni miejskiej znaleziono wczoraj flaszkę wina szampańskiego, 6 widelców, nóż i 4 łyżki.

Zgubiono wczoraj w drodze z ul. Łyczakowskiej ku Rynkowi pulares z kwotą 170 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Katarzyna Czemerys, żona restauratora, w 41 roku życia; — Ludwik Topczewski, magister farmacji, w 35 roku życia.

— **Przeciwko nieczytelnym receptom.** Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 27 grudnia z. r. wydało przepis, ażeby recepty we wszystkich swoich częściach były czytelne. Na recepty nieczytelne lub dla aptekarza niezrozumiałe należy nie wydać lekarstwa bez poprzedniego wyjaśnienia ze strony ordynującego lekarza. Na receptach powinien z reguły znajdować się adres pacjenta, a mianowicie nazwisko jego i miejsce zamieszkania. Jeżeli lekarz adresu na receptę nie umieścił, ma to uczynić aptekarz. Jeżeli strona na to zgodzić się nie chce, wówczas w porozumieniu z nią ma aptekarz zaopatrzyć zwakiem konwencyonalnym dla zapobieżenia pomyłce. Dalej zabrania rozporządzenie przy wydawaniu proszków i wysypywaniu ich do papierowych woreczków, roztwierania tych woreczków za pomocą dmuchania. W ten sposób chce Ministerstwo zapobiedz przenoszeniu bakterji z ust do woreczków.

— **Niesumieny burmistrz.** Z Pragi donoszą: Burmistrz przedmieścia Żółkiew, nazwiskiem Zbarski, przeciwko któremu toczy się śledztwo o rozmaite nadużycia, został zasuspen-dowany w urzędzie.

— **Pożar rafinerji nafty.** Z Budapesztu telegrafują: Wczoraj w nocy w tutejszej rafinerji nafty wybuchł z powodu nieostrożności pijanego robotnika groźny pożar, który trwał 3½ godziny. Szkody olbrzymie.

— **Znaczna kradzież.** Z Rzymu telegrafują: Ubiegłej nocy dwaj niewiadomi sprawcy, przebrani za listonoszów, zakradli się do urzędu pocztowego i skradli kilka pakietów papierów wartościowych. Jak słyhać z oficjalnego źródła, wynosi skradzioną suma 150.000 fr.

*Tribuna* donosi, że ukradziono 300.000 fr.

— **Śmierć na balu.** P. Hieronim Nowosielski, właściciel dóbr w gub. radomskiej, człowiek bardzo znany z towarzyskich przymiotów w Warszawie, prowadził tańce na pewnym balu prywatnym w Warszawie w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia. Tańczono bardzo ochoczo, a p. Nowosielski mający już lat 60, dawał przykład młodzieży w dziele tańczenia, zwłaszcza mazur. I właśnie, kiedy w pierwszej parze prowadził ten taniec, nagle zachwiał się, upadł i w jednej chwili skonał. Zawezwany lekarz skonstatował śmierć z powodu apopleksji.

— **Wyprawa Nordenskjölda.** Badacz Nordenskjöld rozpocznie swą wyprawę do Peru i Bolonii w dniu 6 b. m.

## Notatki literacko-artystyczne.

— **„Lwowianka”,** kalendarz humorystyczny, ilustrowany i informacyjny, po raz 18 z rzędu w rocznych odstępach jawia się w nowej szacie w rękach publiczności. Zna ona dobrze jego układ, ufa informacjom wydawnictwa, śmieje się z konceptów, a to starczy za wszelką reklamę.

Z teatru nam donoszą: Wspaniała sztuka Ibsena „Jan Gabriel Borkman” daną będzie jutro, w niedzielę wieczorem po raz piąty. W poniedziałek usłyszymy piękną operę Mozarta „Don Juan”, we wtorek zaś wznowioną zostanie słynna sztuka Karlweisa „Bogaty wujaszek”, we środę po południu wesoła komedia Z. Przybylskiego „Dzierżawca z Olesiowa”, a wieczorem „Aida”.

„Interes interesem” Oktawiusza Mirbeau, ukaże się niezadługo na naszej scenie. Jest to bezsprzecznie najlepszy utwór sceniczny słynnego autora „Pamiętnika panny służącej”, grany z ogromnym powodzeniem w Komedji francuskiej w Paryżu, w Berlinie i Wiedniu. Sztuka oparta jest na bardzo interesującym typie dorobkiewicz-a aferzysty, traktowanym z satyryczną ciętością pióra utalentowanego pisarza. Mirbeau nie szczędził jaskrawych kontrastów, aby tem wydatniej uplastyczyć główną postać, należącą do jednej z najbardziej interesujących kraciej nowszej literatury dramatycznej. Rolę tę grać będzie jakby stworzony dla niej p. Feldman. W przedstawieniu wezmą nadto udział panie Morska i Wojnow-

ska, oraz pp. Kamiński, Solski, Adwentowicz, Węgrzyn, Antoniewski, Kwiatkiewicz, Brzozowski i t. d.

Z „Don Juana” odbyła się dzisiaj ostatnia próba sceniczna przed premierą, naznaczoną nieodwołalnie na poniedziałek. Biorą w niej udział najlepsze siły naszej opery. „Don Juan” śpiewany po raz pierwszy w nowym teatrze zjedna sobie niewątpliwie uznanie publiczności, która potrafi ocenić wielką wartość tego dzieła, należącego do najwybitniejszych utworów literatury muzycznej.

## Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę po raz czwarty „Flegle wiosenne”, operetka w 3 aktach K. Lindana i J. Wilhelma. Muzyka z motywów Józefa Straussa, ułożył Ernest Reiter. Nowa wystawa.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu (po cenach dramatu) „Dziesięć cór na wydaniu”, operetka w 1 akcie Fr. Soupego. Nastąpi „Divertissement baletowe” w 1 akcie, układu Stan. Sachsa. Zakończy: „Pan Choufleuri przyjmuje”, operetka w 1 akcie Jakóba Offenbacha;

wieczorem o godzinie pół do 8 po raz piąty „Jan Gabriel Borkman”, sztuka w 4 aktach Henryka Ibsena.

W poniedziałek po raz pierwszy (wznawienie) „Don Juan”, opera w 4 aktach a 9 odsłonach W. A. Mozarta.

We wtorek „Bogaty wujaszek”, komedia w 4 aktach K. Karlweisa.

We środę o godzinie pół do 4 po południu „Dzierżawca z Olesiowa”, komedia w 4 aktach Z. Przybylskiego;

wieczorem o godzinie pół do 8 „Aida”, opera w 4 aktach 7 odsłonach Józefa Verdiego. Występ Andrzeja Manfreda i J. Kurtzówny.

## Odznaczenie zasługi.

(w) Zeszłoroczna klęska powodzi jaka nawiedziła w lipcu z. r. nasz kraj, pozostała dla wszystkich pamiętną. Ulewne deszcze, trwające bez przerwy od szeregu dni wywoływały katastrofę, przybierającą coraz większe rozmiary. Wody dorzecza Wisły zalały szeroki szmat kraju, przerywając groble, niszcząc dobytek wielu rodzin, które pozostały bez dachu nad głową. Powiaty bialski, żywiecki, podgórski, bocheński, wielicki, brzeski, a przedewszystkiem krakowski, największej ucierpiały. W samym mieście fale rzeki dotarły w głąb ulic i zrządziły ogromne szkody.

Wszędzie konieczną była natychmiastowa i doraźna pomoc, wszędzie decydowały o rozmiarach klęski czynność, przytomność umysłu, energia i osobista odwaga kierowników akcji ratunkowej. Na czele jej stanęły już z urzędu władze polityczne. Zależało nie tylko na odwróceniu nieszczęścia tam, gdzie zapobiedz mu był jeszcze czas, ale chodziło także o rozwinięcie najszybszej działalności w niesieniu pomocy ofiarom katastrofy, o dowóz żywności i straż nad wałami rzek, dotąd nioszkożdzonymi. A niełatwe to było zadanie. Kierownicy i urzędnicy starostw, żandarmerja, sprowadzone wojsko, pracowali bez przerwy przez sześć dni i nocy. W urzędowych gmachach czuwano ustawicznie nad ogólną akcją ratunkową danego powiatu, delegowani zaś urzędnicy stali na najbardziej zagrożonych posterunkach, aby spełniać osobiste rozkazy przełożonych.

Dzisiaj, kiedy ślady klęski zatarł już czas, ujawniają się najwidoczniej dobroczynne skutki tej akcji, prowadzonej pod osobistym przewodnictwem JE. Pana Namiestnika przez władze polityczne, akcji, która przeprowadzana z narażeniem życia, w trudzie i w znoju, uratowała tyle powiatów od gorszej jeszcze zagłady, tylu ludzi wybawiła od śmierci w nurtach rzek lub z głodu.

Wielkie te zasługi musiały zwrócić uwagę Najwyższych sfer i wywołać odpowiednie ich uznanie.

W pierwszym rzędzie z pośród odznaczonych wymienić należy radcę Dworu i kierownika starostwa w Krakowie Adama Fedorowicza, któremu nadał, jak wiadomo, Najjaśniejszy Jan krzyż komandorski order Franciszka Józefa. Jego energicznym zarządzeniem zawdzięczyć należy utrzymanie nadwislaniańskiego wału ochronnego w Dąbiu, które zredukowało straszną katastrofę, grożącą miastu Kraków i jego obwodowi do możliwie najmniejszych rozmiarów. Również dodatnią działalność rozwinęli p. Fedorowicz i podwładni mu urzędnicy w niesieniu pierwszej pomocy ofiarom zalewu, w zaopatrzeniu ich w żywność i rozdzielaniu zapomóg.

Nie można również pominąć starosty podgórskiego hr. Edwarda Starzeńskiego. Ludność całego powiatu wspomina do tej chwili z wdzięcznością jego energię, szybkość decyzji i niesienie osobistej pomocy wszędzie tam, gdzie tego sytuacja, wymagała. Najwyższemu postanowieniu zaszczycony



on został krzyżem kawalerskim orderu Franciszka Józefa. To samo odznaczenie dostało się w udziale i starościę w Dąbrowie, p. Emilowi Czepielowskiemu. Kierował on wzorowo akcją, polegającą na utrzymaniu walców ochronnych ujścia Dunajca, wymagającym współdziałania całej ludności. Ze względu na wytrwałość dzielnie na swych tak bardzo zagrożonych stanowiskach, zawdzięczać to należy osobistym przymiotom starosty, cieszącego się ogólnym i szczerem uznaniem całego powiatu.

W tej działalności wymagającej wiele poświęcenia, brali jednak udział nie tylko powołani do niej z urzędu. Wszędzie, gdzie tego zachodziła potrzeba, wysuwało się na pierwszy plan wiele osób prywatnych, pomagających dzielnie we wszystkim akcyi ratunkowej. Tu wymienić należy zasłużonego posła na Sejm krajowy i wieloletniego burmistrza miasta Podgórze p. Franciszka Maryewskiego. Czuwał on nieustannie nad miastem, rozdzielał żywność i opiekował się zalanyimi domami i ich mieszkańcami, żywił nawet własnym kosztem wiele rodzin, które znalazły się w skutek powodzi na bruku. P. Maryewski otrzymał także krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, na równi z dyrektorem dóbr hr. Branickiego w Suchej, p. Edwardem Drapellą, którego długoletnia praca w tamtejszym powiecie, gotowość do usług i gorliwość w sprawowaniu wielu publicznych obowiązków, zjednały mu powszechną wdzięczność i uznanie.

Powiat bocheński należał także do bardzo zagrożonych posterunków. Wisła i Raba wylały. Starszy komisarz powiatowy Tadeusz Mitschka, zastępujący bawiącego na urlopie dla poratowania zdrowia kierownika tamtejszego starostwa radcę Namiestnictwa Kerkjartó, prowadził sam nader skutecznie obronę zalanych wsi, ułatwiając ją trafnymi zarządzeniami i energią. W uznaniu tych zasług nadał mu Najjaśniejszy Pan złoty krzyż zasługi z koroną. To samo odznaczenie przypadło w udziale rz. kat. proboszczowi w Szczucinie ks. Tomaszowi Łączewskiemu, rz. kat. proboszczowi w Wietrzychowicach ks. Janowi Pilchowi, i naczelnikowi gminy w Sporyszu w pow. żywieckim inżynierowi Ryszardowi Schimekowi, którzy osobistą interwencją, zachętą i materyalną pomocą, przyczynili się niemało do skuteczności obrony przed powodzią.

Krakowski powiat dotknięty najwięcej powodzią, wymagał ogromnego nakładu sił, poświęcenia i wytrwałości wszystkich tych, którzy powołani byli do prowadzenia akcyi ratunkowej. Tutaj odznaczył się przedewszystkiem inżynier gal. państwowej służby budowniczej p. Szymon Pruszyński, który utrzymał w całości nadwiślański wał w Dąbiu, czuwając nad jego całością dzień i noc. — Najjaśniejszy Pan nadał mu w uznaniu tych zasług złoty krzyż zasługi z Koroną.

Złote krzyże zasługi otrzymali dalej koncepista Namiestnictwa w Krakowie dr. Leopold Mussil i praktykant Namiestnictwa Władysław Studziński. Dr. Mussil przypłacił nawet ciężką chorobą swą gorliwość w dowożeniu środków żywności do najbardziej zagrożonych miejsc.

W Dąbiu rozwijali również gorliwą działalność dyrektor szkoły ludowej Stanisław Szarek odznaczony srebrnym krzyżem zasługi z Koroną i nadzorca grobli Michał Chciuk, nagrodzony srebrnym krzyżem zasługi.

Srebrny krzyż zasługi z Koroną otrzymał nadto inspektor miejskiej straży bezpieczeństwa w Podgórzu Stefan Paleczny, dobrze zasłużony dla miasta, w owych dniach kłeski. Rozmiary jej, naoczny widok nieszczęścia, poruszyły umysły wszystkich. Nie wszystkim dana było jednak sposobność okazania najlepszych chęci i poświęcenia na równi z tymi, których spotkały powyżej wymienione odznaczenia. Położyli oni mimo to wielkie zasługi w czasie powodzi, a wyrazem odpowiedniego ich ocenienia są Najwyższe uznania, wyrażone pisemnie wielu urzędnikom politycznym i osobom prywatnym.

Najwyższe uznanie wyrażone zostało pp. starostom: Julianowi Kokurewiczowi w Żywie, Zdzisławowi Geppertowi w Wadowicach, Edwardowi Czermakowi w Chrzanowie, Bolesławowi Szecherbińskiemu w Wielechowie i starszemu lekarzowi powiatowemu dr. G. Bielańskiemu dalej na inżynierom: F. Dutkowskemu w Krakowie i Leonowi Krobickiemu w Bochni; komisarzom powiatowym: Dr. Karolowi Matysowi w Bochni, dr. Filipowi Drużbackiemu w Wielechowie, Wiktorowi Rydlowi i Stanisławowi Czysteżanowi w Podgórzu; inżynierom: Włodzimierzowi Obertyńskiemu i Adamowi Mozdyniewiczowi w Krakowie, Władysławowi Skoczyskiemu w Tarnowie, koncepisci Namiestnictwa Władysławowi Mięso-wiczowi w Krakowie; adjunktom budownictwa: Franciszkowi Brudzewskiemu i Zygmuntowi Woroszyńskiemu w Bochni, praktykantom koncepowym: Cyrylowi Żukiewiczowi w Bochni, dr. Tadeuszowi Chrzasczewskiemu w Krakowie i Józefowi Wężykowi w Podgórzu, oraz se-

kretarzowi powiatowemu Julianowi Kulezykiemu w Podgórzu.

Ofiarnością, rozdziałem zapomóg, opieką, jaką otaczano powodzian zasłużyli się liczni przedstawiciele inteligencji wiejskiej w miejscowościach dotkniętych kłeską. I tych zasługi odznaczone również zostały Najwyższem uznaniem. Wymienić tu przedewszystkiem należy właściciela Siedziejowie dr. Stanisława Larysz - Niedzielskiego, za jego energiczny udział w ratowaniu nieszczęśliwych, których obdźlał żywnością i paszą dla bydła, dalej ks. W. Jelonka katechetę w Czernichowie, W. Sroczynskiego zarządcę dóbr w Szczucinie, prezesa Rady pow. w Dąbrowie; Kaz. Mostowskiego ze Szczucina; Roberta Schröttera, kierownika fabryki w Zablociu i Emila Zatzeka kierownika fabryki w Sporyszu, burmistrza m. Oświęcimia Kar. Smieszka, J. Kucharczuka, wójta w Chrząstowicach; Jana Nowaka, kierownika szkoły ludowej w Mędrzechowie, Adama Młynarskiego, nauczyciela ludowego w Demblinie; Mateusza Staszela, kierownika szkoły ludowej w Racinie; Franciszka Sikorę, wójta z Przyszlak; Józefa Hylę, wójta z Brzeźnicy; Stanisława Zabagło zastępcę wójta w Lipowicy; W. Zakrzewskiego, rewizora bydła w Brzezince ad Kopytówka; J. Pecha, leśniczego w Ujsołach; Antoniego Pawluszkiwicza, wójta z Suchy.

## Pożar teatru w Chicago.

O strasnej katastrofie, której ofiarą padł we środę po południu w Chicago tamtejszy teatr Iro-Quais, możemy w uzupełnieniu otrzymanych stamtąd depesz, podać następujące jeszcze szczegóły:

Teatr Iro-Quais był jednym z najpiękniejszych teatrów chicagowskich, których miasto posiada kilkanaście. Nazwę otrzymał od plemienia, które przeciw białym walczyło na tem miejscu, gdzie dziś stoi Chicago. Położenie teatru było bardzo dobre, gdyż znajdował się blisko wybrzeża jeziora Michigan. Zbudowano go w ubiegłym roku podług wzoru paryskiej Opery komicznej, a przy budowie zastosowano wszystkie nowoczesne zdobycze techniki, oraz wszelkie środki bezpieczeństwa. Budowa kosztowała około 200.000 funt. szterl.

Teatr Iro-Quais miał 4 piętra i po każdej stronie 8 łóż — oraz ogółem 1700 miejsc siedzących, które w dniu katastrofy były wszystkie wysprzedane. Teatr otwarto dopiero niedawno, bo dnia 26 listopada z. r., jak się jednak okazuje z doniesień telegraficznych, otwarto go zawczasem. Nie wszystkie schody i wyjścia były wykończone; publiczność znała zaledwie kilkanaście, chociaż było ich kilkadziesiąt.

Teatr nie posiadał stałego *ensembu*, lecz grywały w nim trupy gościnne. Przedstawienia zaczynały się o g. pół do 2 popołudniu; przybywały na nie przeważnie kobiety i dzieci. Stąd tak wielka liczba dzieci, które zginęły w katastrofie. Wieczorne przedstawienia zaczynały się o g. 8.

Budynki teatralny nie był zajęty wyłącznie przez teatr, jak to jest w zwyczajnie wszędzie w Europie, lecz mieścił w sobie klub demokratyczny i kilka mieszkań. Nie stał też osobno, lecz w rzędzie z innymi domami.

Pożar wybuchł podczas przedstawienia sztuki „Sinobrody młodszy”, która od dłuższego czasu cieszy się niezmiernym powodzeniem zwłaszcza z powodu baletu i chórow. Audytorium składało się przeważnie z dzieci i kobiet.

Jak obecnie już prawie na pewno wiadomo, pożar wszczął się od przewodu elektrycznego po lewej stronie sceny. Kiedy dekoracje zaczęły się palić, zanurzono to najpierw z audytorium. W jednej chwili ze wszystkich stron rozległy się głosy: „Gore!”. Natychmiast usiłowano spuścić kurtynę asbestową, ale kurtyna ta była zepsuta i opadła tylko do połowy. Przez powstały otwór buchnęły płomienie na audytorium tem silniej, ponieważ z powodu pootwierania drzwi powstał wielki przeciąg. Powstała straszna panika.

Widownię napłynęło w jednej chwili tak gęsty dym, że w przeciągu 10 minut, jak twierdzą, udusiło się kilkaset osób. Z parkietu przeniosły się płomienie szybko na balkon. Publiczność wręcz nie mogła się ratować, gdyż pożar tak szybko się rozszerzał.

Krzyki i jęki były okropne. Większa część osób na galerii nie próbowała nawet dostać się na schody, lecz skakała na parter szerząc jeszcze większą panikę. Były to przeważnie kobiety i dzieci. O ile które z nich żywe dostały się na parter, ginęły pod nogami uciekających. Także przez okna wyskoczyło kilkadziesiąt osób; z tych jednak niewiele uratowano. Wiele osób, które wydostały się na zewnątrz, robiły wrażenie obłąkanych; kilka osób, wyszedłszy na ulicę, padło trupem, widocznie skutkiem przeżytego strachu. W ciągu jednej godziny straż ogniowa wyniosła na noszach 300 trupów

i ciągle jeszcze donosiła, że w teatrze jest pełno trupów.

Tysiące ludzi stały koło teatru, szukając krewnych wśród rozpaczliwego płaczu.

Kiedy straż pożarna zdolała dotrzeć do balkonu, zastała całą publiczność zduszoną w tłumie, w którym nikt nie mógł się poruszyć. Trupy były strasznie popalone, z wyjątkiem nóg, do których ogień nie doszedł, gdyż ścieśki był za wielki.

W foyer ludzie dusili się także w ścieśku; leżeli jedni na drugich, jak nieforemna masa. Ani jedno dziecko nie ocalało. Na niektórych korytarzach leżały trupy na 12 stóp wysokości.

W 20 minut po wybuchu pożaru cały dom stanął w płomieniach. Obliczają, że nie więcej jak 200 osób się uratowało.

Podczas pożaru najgroźniejszą była chwila, kiedy dwa ogromne świeczniki gazowe stojące po obu stronach sceny eksplodowały. Eksplozja była tak silna, iż płonące przedmioty wyrzucone zostały przez otwory dachu, tak, że je widziano na ulicy.

Pierwsi ze sceny uciekli artyści, szerząc panikę. Komik jedynie nie stracił głowy i zawołał: „Spuścić kurtynę asbestową!” ale kurtyna nie fungowała. Na ulicy dowiedziano się o pożarze dopiero z przerażającego krzyku, jaki się wydobywał z wewnątrz. Po chwili pojedynczy ludzie zaczęli pojawiać się na ulicy, sprawiając wrażenie obłąkanych. Tuż przed wyjściem na ulicę walczyli pomiędzy sobą, jak dzikie zwierzęta, mordując się wzajemnie, wyrwijąc sobie włosy i kłapiąc się nawzajem, aby tylko uciec sobie drogę na ulicę.

\* \* \*

Na pierwszą wiadomość o pożarze przybyły natychmiast na miejsce katastrofy straże pożarne, a wielkie domy handlowe wysłały swe wozy, dostarczając wszelkich przyrządów ratunkowych.

Straż pożarna pracowała z całym zaparciem się, dokazując bohaterских czynów. Natomiast straż ochotnicza okazała się zupełnie niezdolną do prowadzenia akcyi ratunkowej. Na scenie pełnił służbę w czasie przedstawienia oddział straży ochotniczej. Gdyby ci ludzie nie stracili byli przytomności umysłu, z pewnością nie przyszłoby do takiej katastrofy. Za sceną bowiem znajdowały się obłężnie otwarte kadzie z wodą, a kilkadziesiąt litrów wody, bezwarunkowo by ugasiło pożar w zarodku i zanimby przybyła zawodowa straż pożarna, niebezpieczeństwo pożaru z pewnością by już minęło. Również i robotnik, którego pieczy powierzono „asbestową kurtynę”, nie wypełnił swego obowiązku, gdyż spuściwszy ją do połowy, opuścił swe stanowisko, ratując się ucieczką.

Gdy straż pożarna dostała się do wnętrza gmachu, zastała tu już niemal góry trupów. W parterze znaleziono prawie całe rzędy siedzących osób, które nie zdołały nawet wstać. Udusił je dym lub gaz świetlny, który wskutek eksplozji magazynów zatruł atmosferę.

Straszny widok przedstawiają ściany teatru zbryzgane krwią dzieci, które gromadnie leżą strątowane, z potrzaskanymi czaszkami. Wielu zwłokom brakuje głowy, innych przedstawia się ona jako bezkształtna masa.

Nawet w najdalej położonych zakątkach teatru odkryto zwłoki osób, które opętane paniką trwoga, schroniły się, gdzie mogły.

Z zaciśniętymi pięściami, z twarzami, wykrzywionymi bólem i trwoga, leżą gromadnie, nie uniknąwszy losu.

\* \* \*

Wczoraj w południe otrzymaliśmy w dalszym ciągu następujące jeszcze depesze:

**Chicago, 1 stycznia.** Pełne grozy sceny, jakie rozgrywały się podczas pożaru w teatrze Iro-Quais nie dadzą się opisać. Zwłoki ofiar leżą całymi masami po trupiarzach i ekspozyturach policyjnych. Rozpoznanie zwłok jest niemożliwe, gdyż ubrania nieszczęśliwych ofiar są popalone, a twarze zupełnie podeptane. Przyczyną pożaru jest, jak utrzymują, wadliwa konstrukcja elektryczna, oraz pęknięcie rezerwuaru gazowego. Kurtyna asbestowa, która oddzielała scenę od widowni spadła tylko do połowy, a płomienie ze sceny wydobywały się z pod niej i zionęły żarem na widownię. W teatrze było 1300 osób, przeważnie kobiet i dzieci. Na korytarzach również rozgrywały się straszne sceny.

**Chicago, 1 stycznia.** Według obliczenia dokonanego wczoraj o godzinie 8 rano, wydobyło z gruzów teatru 564 zwłok zgwałconych. W szpitalach znajduje się 157 osób rannych, z których zaledwie połowę będzie można utrzymać przy życiu. Nad ranem trupiarze byli obłęgani przez tłumy ludzi, którzy szukali krewnych swych i znajomych. Słychać, że straż pożarna ochotnicza, która pełniła służbę na scenie, tak się przerażyła wybuchem ognia, iż utraciła głowę i nie była zdolna do żadnego ratunku. Robotnicy na scenie ujrzawszy, że kurtyna asbestowa zapadła tylko do połowy, uciekli ze sceny. Pu-

bliczność wiedziała tylko o 4 wyjściach i do nich się cisnęła, chociaż teatr wyjść takich posiada 40. Przy wyjściach toczyła się zartata walka. Gdy przystawiono drabiny, wchodziło na nie tyle ludzi, że jedni drugich stracali. Wiele więc osób spadło z drabin na bruk i zabiło się. Okazuje się także, że budowa teatru nie była jeszcze ukończona.

**Chicago, 1 stycznia.** Teatr wygląda z zewnątrz niezmieniony. Nad głównym wejściem znajduje się nienaruszona ogromna głowa indyanina.

Dotychczas stwierdzono, że w pożarze utraciło życie 690 osób. Prócz tego nie odnaleziono dotąd 300 osób.

Trupa artystów składała się z 300 osób. W teatrze było na przedstawieniu w chwili wybuchu pożaru 2000 osób; z czego przeszło 1740 miało miejsca siedzące.

Podczas paniki wyginęły całe rodziny. Kilka nadliczbowych wejść, urządzonych dla bezpieczeństwa, było zamkniętych żelaznymi drzwiami, a widzowie nadaremnie próbowali drzwi te wyważyć siłą.

Ponieważ przed teatrem nie było portiera, upłynęło wiele czasu, nim nadjechała straż pożarna. Na telefoniczne wezwanie zjechało się około 100 lekarzy i 150 dozorców chorých. Pewien ksiądz udzielał umierającym błogosławieństwa.

**Chicago, 1 stycznia.** Aresztowano bardzo wielu złodziei pod zarzutem, że podczas onegdajszego pożaru teatru rabowali rannych i trupy. Dwaj złodzieje przynieśli nawet koszyk do zabierania łupu. Po stwierdzeniu tożsamości osób aresztowanych puszczono je na wolność.

**Chicago, 1 stycznia.** Miasto przywdziało ciężką żałobę. Na wszystkich prawie domach i gmachach powiewają żałobne flagi. Narodową flagę spuszczone na znak żałoby do połowy masztu. Wszystkie domy handlowe zawiesiły swe agendy. Również zamknięto giełdę efektów i towarów.

We wszystkich kościołach i świątyniach wszelkich wyznań odbywają się nabożeństwa żałobne. Każdy oplakuje przynajmniej śmierć przyjaciela, lub znajomego. Tysiące rodzin przywdziały żałobę z powodu tragicznej śmierci ukochanych.

Pociągi miejskiej kolei zapelnione są najbliższymi ofiar.

Jak wiadomo od 4 tygodni panuje w Chicago strejk woźniców zakładów pogrzebowych. Mianowicie niezwykle zacięta walka toczy się między właścicielami zakładów a woźnicami o unormowanie płacy. Skoro jednak pojęto ogrom katastrofy, natychmiast zawarły walczące strony 10 dniowe zawieszenie broni, przez co umożliwiono pogrzeby ofiar pożaru.

**Chicago, 1 stycznia.** Ze wszystkich stron świata nadechodzą depesze z kondolencjami. Państwo przywdziało ogólną żałobę. Z ramienia władz sądowych wdrożono jak najściślejsze śledztwo przeciw straży ogniowej ochotniczej, która tak opieszale perniła swą powinność.

Pogrzeb nierozpoznanych ofiar odbędzie się na koszt państwa, które pochowa je w jednym wspólnym grobie.

Powszechne oburzenie zwróciło się przeciw tym członkom trupy, którzy nie starali się ugasić w pierwszej chwili ognia, spostrzegłszy go, lecz ucieczką ratowali swe życie. Zarówno w Chicago, jak w Nowym Jorku i innych większych miastach Ameryki rozpisaną składki na rodziny ofiar. Od czasu wielkiego pożaru teatru w Brooklynie, Amerykanie nie byli świadkami katastrofy tego rodzaju.

**Chicago, 1 stycznia.** Ciekawą ilustracją stosunków bezpieczeństwa publicznego jest fakt, że personal strażi ogniowej teatru składa się tylko z jednego wyćwiczonego strażaka. Ze zaś nikomu nie przyszło na myśl, nawet dyrektcy, że teatr może paść ofiarą pożaru, dowodzi wysokość premii asuracyjnej, gdyż teatr, który kosztował 500 tysięcy dolarów, ubezpieczono na 10.000 dolarów.

**Chicago, 1 stycznia.** W chwili wybuchu pożaru znajdowało się w jednej z łóż balkonowych liczniejsze towarzystwo. Przeważały w niem kobiety. Jedną z nich p. Karolina Flammonvon opowiada, że początkowo przyglądano się spokojnie płomieniom, pokazującym się na scenie, gdyż powszechnie mniemano, iż z łatwością ugasi się ogień. Dopiero na okrzyk, podniesiony w tylnej części parteru, szalona trwoga ogarnęła wszystkich obecnych.

**Chicago, 1 stycznia.** W czasie przedstawienia obsadziła wiele miejsc publiczność stojąca, czego zupełnie nie przewidywano. To jest więc po części przyczyna owego strasznego ścieśku przy wejściach, które formalnie w jednej chwili zabarykadowała publiczność szukająca ratunku.

W razie, gdyby asbestowa kurtyna zupełnie była opadła i odcieła scenę od sali widzów, katastrofa nie przybrałaby tak wielkich rozmiarów. Na taki ogrom nieszczęścia złożyły się tylko lekkomyślność i cały szereg przypadków.



**Wiedeń, 1 stycznia.** Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło telegraficznie generalnemu konsulowi austro-węgierskiemu w Chicago, aby zbadał i doniósł jak najprędzej, czy podczas katastrofy nie zginął kto z poddanych austro-węgierskich.

**Wiedeń, 1 stycznia.** Burmistrz wiedeński dr. Lueger zwrócił się jeszcze wczoraj do burmistrza miasta Chicago, wyrażając mu współczucie z powodu katastrofy w teatrze Iro-Quais.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Kartel fabrykantów zapalek.** Sześć największych fabryk w Austrii, utworzyło pod egidą Länderbanku związek, dla wspólnej sprzedaży. Związek ma formę Towarzystwa akcyjnego, na którego własność przeszły następujące fabryki: Bernard Fürth w Schüttenhofen, Fl. Pojalsy i Sp. w Deutschlandsberg, Towarzystwo „Union“ w Augsburgu z filią w Waldegg pod Lincem. Adalbert Scheinast w Schüttenhofen; Juliusz Krepesch w Gracu i E. Leberherz w Gorycyi. Firma nowego Towarzystwa opiewa w oryginalnej: „Solo“, Zündwaren und Wichsefabriken - Actiengesellschaft in Wien. — Dla Galicyi założenie „Solo“ ma wielką ekonomiczną doniosłość, bo wzmacnia i tak silną konkurencję pozakrajowych fabryk dla fabryk istniejących w naszym kraju. Nadto słyhać, że „Solo“ nosi się z myślą zakupywania mniejszych fabryk, ale nie dla dalszego ich prowadzenia, jeno dla zamknięcia i pozbycia się konkurencji.

**Losy krakowskie (Telefonem)** 48 ciągnięcie losów miasta Krakowa odbyło się dzisiaj. Główna wygrana 50.000 koron padła na nr. 21.280; wygrana 6000 K. na nr. 57.499; po 1200 kor. wygrały nr. 19.178, 46.220, 29.954, 51.797, 4700. Ponadto wyciągniętych będzie 5903 losów z wygranami po 60 koron.

**Losy kredytowe. (Telegram).** W dzisiejszym ciągnięciu w Wiedniu losów kredytowych padła główna wygrana w kwocie 300.000 koron na sery 3240 nr. 6; 60.000 koron na sery 2505 nr. 13; 30.000 koron na sery 3688 nr. 36. Po 10.000 koron wygrały: s. 3240 nr. 44 i s. 3357 nr. 4.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 19:50 do 16:60, loco Okomunie 18:70 do 18:80, loco Berne-Wiedeń 18:80 do 18:90, na styczeń loco Aussig 19:60 do 19:70. Cukier w kosztach: prima 68:70 do 68:70, secunda 68:20 do 68:20. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 43:20 do 43:60. Nafta kaukaska: transito Tryest 90:50 do 10:—, galicyjska przełoczysta 40:60 do 41:20. (Ceny w koronach).

### Targ zbożowy.

**Lwów, 2 stycznia.** Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7:80 do 8:10, pszenica na termin 7:60 do 7:75, żyto gotowe 6:40 do 6:60, żyto na termin 6:40 do 6:60, owies obrotowy gotowy 5:40 do 5:80, owies obrotowy na termin 5:25 do 5:50, jęczmień pastewny 4:75 do 5:10, jęczmień browarniczy 5:25 do 5:50, rzepak 9:25 do 9:50, lnianka — do —, groch pastewny 6:— do 5:25, groch do gotowania 7:50 do 8:25, wyka 5:— do 5:30, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4:— do 5:25, hreczka — do —, kukurudza nowa 6:10 do 6:30, kukurudza stara 6:25 do 6:50, chmiel za 56 kilo 180:— do 200:—, konieczyna czerwona 55:— do 6:—, konieczyna biała 45:— do 47:—, konieczyna szwedzka 45:— do 60:—, tymotka 23:— do 25:—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 18:50 do 18:85, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin — do —, wyranty — do —, eskontyngentowy 10:75 do 21:—.

**Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 14 do 19 grudnia b. r., bez opłaty akcyjowej.** (Waluta koronowa). Pszenica stara 8:20 do 8:35, nowa 8:— do 8:10, żyto stare 6:40 do 6:64, nowe 6:50 do 6:60, jęczmień browarny 5:35, do 5:60, pastewny 5:10 do 5:40, owies stary 5:35 do 5:55, owies nowy 5:50 do 5:75, hreczka — do —, kukurudza zeszlaczona 5:70 do 5:90, kukurudza nowa 5:90 do 6:10, proso — do —, groch do gotowania 8:15 do 9:25, groch pastewny 6:25 do 6:45, soczewica — do —, fasola — do —, bobik stary 5:35 do 5:55, bobik nowy — do —, wyka stara 5:25

do 5:50, wyka nowa — do —, konieczyna czerwona nowa 56:05 do 63:—, konieczyna biała nowa 68:— do 73:—, konieczyna szwedzka 45:— do 55:—, tymotka 19:05 do 20:75, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 9:10 do 9:30, rzepak zimowy nowy — do —, lnianka — do —, nasienie lniane 9:75 do 9:95, nasienie konopne 7:15 do 7:35, chmiel 160:— do 175:—, nowy — do —, łój — do —, nafta zwykła 15:— do 16:—, nafta salonowa 19:— do 20:—, wosk ziemny 44:— do 45:—, wszystko za 50 kilogramów, płotno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 40:30 do 40:81, eskontyngentowany — do —.

## OSTATNIA POCZTA

Wielki mistrz ceremonii ks. Rudolf Lichtenstein, wielki ochmistrz Dworu i dama pałacowa, pełniące funkcje wielkiej ochmistrzyni Dworu hrabina Harrach, przyjmowali przedwczoraj od 8 do 10 wieczorem w Burgu życzenia noworoczne dla Najj. Pana od najwyższych dygnitarzy dworskich, tajnych radców, szambelanów, Ministrów, ambasadorów i generałów.

Najj. Pan przyjmował we czwartek, 31 grudnia z. r. na dłuższym prywatnym posiedzeniu prezesa gabinetu dr. Koerbera.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że Najj. Pan uda się dnia 28 b. m. na dłuższy pobyt do Budapesztu.

*Fremdenblatt* zaprzecza na podstawie oficjalnej informacji rumuńskiej, jakoby następcą Tronu Najj. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda miał niebawem udać się do Rumunii. Taka podróż nie jest wcale projektowana.

Sejm bukowiński po uchwaleniu budżetu na rok 1904 i przyjęciu zamknięcia rachunków z bukowińskiego funduszu propinacyjnego za rok 1902 został przedwczoraj zamknięty okrzykiem na cześć Najj. Śnieżnego Pana.

Wedle depeszy z Trydentu, tamtejszym arcybiskupem został mianowany profesor moralnej teologii dr. Celestyn Endrizzi.

Sądy węgierskie skazały posła do parlamentu węgierskiego, Słowaka, Jana Valaskę, na rok więzienia za to, że w swojej mowie programowej wyszydzał rzekomo naród węgierski. Kurya królewska, t. j. najwyższy sąd apelacyjny potwierdził ów wyrok, skutkiem czego p. Valaska będzie musiał w tych dniach rozpocząć karę.

Z Poznania donoszą, że stan zdrowia ks. arcybiskupa Stabilewskiego polepszył się w tej mierze, iż mógł przyjmować osobiste noworoczne życzenia kapituły i duchowieństwa poznańskiego.

Mandaty do sejmiku pruskiego i parlamentu niemieckiego, opróżnione przez śmierć ś. p. Józefa Głębockiego, postanowiły komitety wyborcze srenski i srodkzi ofiarować znanemu adwokatowi Adamowi Wolińskiemu z Poznania. O ile wiadomo, p. Woliński ofiarowanej sobie godności nie przyjmie, uznając ją swą odmową nawalemu pracy i nadwątłonym stanem zdrowia. Mimo to mało danych przemawia za tem, aby mandat do sejmiku z tego okręgu otrzymał poseł górnośląski do parlamentu, p. Korfanty. Kandydaturę tę zwalcza nie tylko obóz zachowawczy, ale i część ludności. Ostatecznie decyzya co do mianowania kandydatów zapadnie zresztą za dni kilka.

Centralny komitet wyborczy stawia kandydaturę ks. prałata Stychla do parlamentu, a adwokata Seydy do sejmiku pruskiego.

Skupeczyna serbska prowadziła onegdaj w dalszym ciągu dyskusję nad nowelą do ustawy prasowej. Większość mówców występowała przeciw wywodom Gencie, który oświadczył był, że wolność zawarta w ustawie prasowej nie jest korzystną dla narodu serbskiego, albowiem nie postąpił on jeszcze tak daleko w swym rozwoju, aby mógł otrzymać podobne daleko idące swobody.

P. Vesnie, odpowiadając na to, zaznaczył, że Gencie najmniej jest powołany do krytykowania wolności przyznawanych lu-

dowi, gdyż za poprzedniego rządu był narzędziem do dławienia praw ludu.

Izba rumuńska przyjęła prowizoryczny traktat handlowy z Bułgarią na jeden rok.

Nowy austro-węgierski ambasador w Paryżu hr. Khévenhüller wręczył onegdaj prezydentowi Loubetowi swe pisma uwierzytelniające, i oświadczył, że Najj. Cesarz Franciszek Józef polecił mu, aby nadzwyczaj przyjazne stosunki trwające od szeregu lat, i nadal pielęgnował między austro-węgierską Monarchią i republiką francuską. Prezydent Loubet odpowiedział, że Francya dąży również do utrzymania nadal tych stosunków i zapewnił, że ze swej strony przyczyni się do ułatwienia ambasadorowi tego zadania.

Papież przyjął onegdaj na prywatnym posiedzeniu arcybiskupa ołomunieckiego ks. Kohna, poczem ks. Kohn odbył konferencję z sekretarzem stanu kardynałem ks. Merry del Val.

Ojciec św. przyjął również na prywatnej audyencji dyrektora instytutu austriackiego badania archiwów rzymskich Ludwika Pastora, który wręczył Papieżowi swoją nowo wydaną historię papieństwa.

Na życzenie Papieża odbędzie się w kwietniu b. r. uroczysty obchód 1300 rocznicy zgonu Grzegorza Wielkiego. Podczas Mszy pontyfikalnej, którą odprawi Ojciec św. śpiewać będzie 1000 kleryków melodye gregoriańskie.

*Daily Chronicle* ogłasza pismo generalnego sekretarza króla Edwarda z zaprzeczeniem doniesienia, jakoby król Edward zamierzał w maju 1904 złożyć wizytę carowi.

Kortezys hiszpańskie po załatwieniu się z budżetem zostały odroczone i prawdopodobnie najbliższe posiedzenie odbędzie się dopiero w końcu stycznia. Prezes gabinetu Maura zamierza przedłożyć natychmiast po zebraniu się Izby projekt reformy wyborczej i budowy floty.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Monachium, 2 stycznia.** Książę regent Luitpold zranił się na ostatnim polowaniu lekko w nogę. Obecnie wystąpił na nóżce eksudat. Lekarze zalecili księciu regentowi, aby się szanował.

**Berlin, 2 stycznia.** Sejm pruski zwołany został 16 stycznia b. r.

**Rzym, 2 stycznia.** Niektóre dzienniki donoszą, że rząd włoski zaproponował generała Pittaligo na komendanta żandarmerii w wilażetach macedońskich.

**Rzym, 2 stycznia.** Nota *Agencia Stefania* donosi o zawarciu prowizorycznego traktatu handlowego między Austro-Węgrami a Włochami. Dalej donosi, iż król Wiktor Emanuel wyraził wobec ministrów żywe zadowolenie z powodu zawarcia przez Włochy tego traktatu.

**Libawa, 2 stycznia.** Krażownik „Almas“ odplynął do Azji Wschodniej.

**Paryż, 2 stycznia.** Na wczorajszym przyjęciu ciała dyplomatycznego u prezydenta Loubeta przemawiał intencją dyplomatów nuncjusz Lorenzelli, który wskazał na zasługi Francji około utrzymania pokoju w roku ubiegłym i wspominał o śmierci Leona XIII.

Prezydent Loubet w odpowiedzi swej podniósł współdziałanie innych rządów na polu utrzymania pokoju; wyraził ubolewanie z powodu zgonu Papieża i zakończył gorącymi życzeniami.

Loubet otrzymał telegramy od cara, króla Grecji, sułtana i innych.

**Paryż, 2 stycznia.** Czterech członków Izby syndykackiej robotników, których onegdaj uwieziono, wypuszczone wczoraj prowizorycznie na wolność.

**Paryż, 2 stycznia.** Rosyjski minister wojny przesłał z okazji Nowego Roku ministrowi wojny gen. Andreu życzenia od rosyjskiej armii. André odpowiedział depeszą, zredagowaną w bardzo serdecznych słowach.

**Waszyngton, 2 stycznia.** Otrzymało wiadomość, że Niemcy cichaczem, ale stanowczo dążą do zapewnienia sobie stacy węglowej na St. Thomas (duńskie Indye zachodnie).

*Biuro Reutersa* zaprzecza temu doniesieniu.

**Chicago, 2 stycznia.** Władze zamknęły 19 teatrów, których budowla nie odpowiada warunkom bezpieczeństwa.

## Z dalekiego Wschodu.

**Londyn, 2 stycznia.** Dzisiejsze dzienniki przynoszą o zatargu japońsko-rosyjskim wiadomości przeważnie pesymistyczne i podnoszą, że nawet w tych kołach, które dotąd spodziewały się pokojowego załatwienia zatargu, obecnie przeważa zdanie, iż wybuch organicznego starcia jest trudnym do uniknięcia.

*Daily Mail* donosi z Malt, że pięć rosyjskich torpedowców, które tam były w naprawie, otrzymało rozkaz natychmiastowego odpłynięcia, mimo, iż naprawy nie ukończono.

Wedle informacji *Daily Graphic*, w kołach lepiej poinformowanych twierdzą, że rząd rosyjski powziął już decyzję, która będzie zakomunikowana rządowi japońskiemu i przyspieszy wybuch wojny, mimo, iż Anglia i Francja wszystkimi siłami starają się o pokojowe załatwienie zatargu.

**Londyn, 2 stycznia.** *Daily Telegraph* donosi z Nagassaki, iż kierownictwo kolei prowadzącej do Kniska otrzymało polecenie przewiezienia do Nagassaki w dniu 2 stycznia 5000 żołnierzy, którzy znajdują się w drodze do Korei, oraz przewiezienia 20.000 ton węgla dla uzupełnienia już i tak wielkich zapasów w Nagassaki.

**Londyn, 2 stycznia.** Admiralicja zarządziła wycofanie wysłanych do Chin wojsk, a natomiast wysłanie nowych okrętów wojennych.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 2 stycznia 1903.** Giełda poranna. (Vorboerse). Godzina 10 minut 30. Marki 117:20, Renta majowa 100:60, Węgierska renta koronowa 98:85, Akcje austriackie. Zakładu kredytowego 682:50, Akcje węgierskie. Zakładu kredytowego 776:—, Akcje Anglo-banku 281:50, Akcje Unionbanku 542:—, Akcje Bankvereinu 525:—, Akcje Länderbanku 450:—, Akcje Kolei państwowych 672:25, Lombardy 86:—, Akcje Kolei Elbethal —:—, Akcje Fabryki broni —:—.

**Wiedeń, 2 stycznia 1903.** Giełda południowa (Mittagsboerse). Godz. 12 min. 30. Marki 117:22, Renta majowa 100:60, Węgierska renta koronowa 98:85, Akcje austr. Zakładu kredytowego 683:—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 777:—, Akcje Anglo-banku 281:50, Akcje Unionbanku 546:—, Akcje Bankvereinu 524:—, Akcje Länderbanku 454:—, Akcje kolei państw. 672:25, Lombardy 86:—, Akcje kolei Elbethal 419:—, Akcje Fabryki broni 464:—, Akcje tytoniowe —:—, Akcje Alpiny 435:—, Akcje Rima Muranyi 504:—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1950:—, Losy tureckie 136:50, Ruble 252:75, 20-Franki —:—, Tramway —:—.

Usposobienie: silniejsze.

**Wiedeń, 2 stycznia 1903.** Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kred. 680:75, Akcje węgierskiego Zakładu kred. 775:—, Akcje Anglobanku 281:50, Akcje Unionbanku 547:50, Akcje Länderbanku 453:50, Akcje Bankvereinu 525:—, Ake. Bodeneredit 952:—, Akcje galicyj. Banku hipotecznego 544:—, Akcje kolei państwowych 669:75, Akcje kolei Południowej 89:—, Akcje Tramway A) —:—, Akcje Tramway B) —:—, Akcje kolei Elbethal 420:—, Akcje kolei Północnej 5510:—, Akcje kolei czerniowieckiej 578:—, Akcje Alpiny 435:50, Akcje Rima Muranyi 503:—, Akcje praskiego Towarzystwa żelazn. 1954:—, Akcje Fabryki broni 461:—, Akcje Tureckie tytoniowe 348:—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1250:—, 5-proc. obligacji komunalnych Banku krajowego —:—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 98:35, Renta majowa 100:75, Austriacka Renta koronowa 100:75, Węgierska Renta koron. 99:05, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99:45, 4 pre. Listy Banku krajowego 99:65, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 102:45, 5 pre. komunalne oblig. Banku kraj. 103:—, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 99:25, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 102:—, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 112:—, 4-pre. Gal. obligacje propinacyjne 100:10, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 99:65, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 97:55, Losy tureckie 136:25, Marki 117:25, Ruble 252:75.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**







(10476 2-3)  
**SĄDOWA HALA AUKCYJNA WELWOWIE**  
ul. Jagiellońska 1. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty popoł. od 3 do 8.  
**L i c y t a c y e:**

Poniedziałek 4. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe, obrazy, korale, dywany perskie, kosztowności i towary bławatne.

Wtorek 5. stycznia 1904 od 10 do 12 godz.: urządzenia sklepowe, towary korzenne, wódki i większa ilość maszyn do szycia.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 28. grudnia 1903.

L. cz. E. 1614/3 (4) (28)

Na żądanie masy konkursowej Chaima Karmela, zastąpionej przez zarządcę Izaaka Holcera w Rzeszowie, odbędzie się dnia 19. stycznia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja 1/2 realności lwh. 179 ks. gr. gm. kat. Rozwadów objętej.

Półowa nieruchomości, wystawiona na licytację jest oceniona na 4333 kor.

Najniższa cena wynosi 2167 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzyć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rozwadów, dnia 7. grudnia 1903.

L. cz. E. 654/3 (8) (10527)

Na żądanie p. Tekli Sasafka, zastąpionej przez adwokata dr. Ostaszewskiego odbędzie się dnia 16. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VII. licytacja połowy realności whl. 473 ks. gr. gm. Kulików wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty mieszkalnej z komorą stajeni i chlewa.

Półowa nieruchomości, wystawiona na licytację, jest oceniona na 220 kor., tj. wartość gruntów na 175 kor., przynależności zaś na 45 kor.

Najniższa cena wynosi 147 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kulików, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. E. 1583/3 (5), E. 1743/3 (3) (10241)

Na żądanie Ignacego Klitznera, sztygara w Putyliczu, odbędzie się dnia 27. stycznia 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI. licytacja realności whl. 1941 ks. gr. gm. kat. Putylicz objętej. Przynależności nie ma żadnych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na 315 kor.

Najniższa cena wynosi 210 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Na żądanie Chaima Deiksel w Mausterku odbędzie się dnia 27. stycznia 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI. licytacja realności whl. 355 ks. gr. gm. kat. Biecz objętej. Przynależności nie ma żadnych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na 2545 kor.

Najniższa cena wynosi 1439 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego

rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Rawa, 2<sup>a</sup>. listopada 1903.

L. cz. E. 331/3 (4) (10545)

Dnia 12. stycznia 1904 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tut. biurze Nr. 14 licytacja wspólnie realności, objętej whl. 70 gminy Siemawa po połowie Szczepana Rzeznika i Izaaka Bleicha własnej.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1314 koron.

Najniższa cena wynosi 1314 kor. jako cena szacunkowa z tem, że sprzedaż ma na stać w myśl §. 352 o. c., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zbaraż, dnia 20. listopada 1903.

## Upadłości.

L. cz. S. 12 (115) (23)

W konkursie Simehego Nathana Dyma przedłożył zarządca masy projekt rozdziału funduszu między konkursowych wierzycieli III. klasy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt przegladnąć u komisarza konkursowego lub zarządcy masy i brać z niego odpisy do 5. stycznia 1904.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na 7. stycznia 1904 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Lisko, dnia 30. grudnia 1903.

L. cz. S. 1/2 (160) (24)

W konkursie Abrahama Dyma przedłożył zarządca masy projekt rozdziału funduszu między wierzycieli konkursowych w III. klasie.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt przegladnąć u komisarza konkursowego lub zarządcy masy i brać z niego odpisy oraz wnieść możliwe zarzuty do 5. stycznia 1904.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na 7. stycznia 1904 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Lisko, dnia 30. grudnia 1903.

## Konkursa.

L. 1112/03 I. not. (10514 1-3)

### KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. notariusza w Mikołajowie ewentualnie innej przez przeniesienie w okręgu tutejszej c. k. Izby notaryalnej opróżnić się mającej rozpisyje się konkurs z terminem do 30. stycznia 1904 w którym kompetenci swe należycie alegowane podania w przepisanej drodze wnieść mają.

C. k. Izba notaryalna.  
Przemyśl, dnia 30. grudnia 1903.

L. 47.340.903. (10458 1-3)

### Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna krajowa ogłasza niniejszem konkurs w celu nadania posady nauczyciela szkoły ćwiczeń c. k. seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie.

Do tej posady przywiązane są pobory i prawo do dodatków pięcioletnich oznaczone

ustawą z dnia 19. września 1898 do l. 174 Dz. p. p.

Kandydaci ubiegający się o opróżnioną posadę mają się wykazać kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych.

Podania o nadanie tej posady należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych (Qualificationstabelle) sporządzoną w sposób prawidłowy na przepisany formularz, mają być wniesione za pośrednictwem przełożonej władzy do c. k. krajowej Rady szkolnej najpóźniej w terminie do dnia 20. stycznia 1904. O ile ubiegający się o tę posadę pełnią już obowiązki w publicznych szkołach ludowych i pragną, aby lata służby przebyte w tych szkołach, były im policzone na posadzie nauczyciela szkoły ćwiczeń nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §. 2 i 14 przytoczonej wyżej ustawy winni wyraźnie oświadczyć w swych podaniach, czy i w jakim zakresie liczą w razie zamianowania na korzyści, które można osiągnąć na podstawie tych postanowień ustawy.

Lwów, dnia 21. grudnia 1903.

L. 1112/03 I. not. (10514 1-3)

### KONKURS.

Zamierzający starać się o zastępstwo c. k. notariusza w Mikołajowie Józefa Habera do Kopyczynie przeniesionego zechcą swe należycie alegowane podania wnieść bezpośrednio do tutejszej c. k. Izby notaryalnej do 15. stycznia 1904.

C. k. Izba notaryalna.  
Przemyśl, dnia 30. grudnia 1903.  
Prezydent: Budzynowski.

L. 146.583/II. (36 1-3)

### KONKURS.

na posady ekspedyentów pocztowych przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Uściu solnem z poborami 3 klasy

1 stopnia i ryczałtem 266 koron rocznie na służącego.

2. W Jodłowniku z poborami 3 klasy

4 stopnia i ryczałtem 630 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15. stycznia 1904 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 28. grudnia 1903.

L. Prez. 4052 (43) (10519 1-3)

### KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie posady Naczelnika kancelaryjnego rozpisyje się niniejszem konkurs z terminem do 20. stycznia 1904.

Podania o powyższą ewentualnie przy innych sądach opróżnić się mogącą taką posadę wnieść należy w przepisanej drodze do Prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Przedysum sąd obwodowy.  
Rzeszów, 29. grudnia 1903.

L. 146.773/II. (37 1-3)

### KONKURS.

na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Wiśniowie obok Dobczyce z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 252 koron rocznie na służącego.

Może być ewentualnie nadana codzienna jazda posłańca do Dobczyce i z powrotem za wynagrodzeniem 1000 koron rocznie.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 8. stycznia 1904 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29. grudnia 1903.

L. 2396. (10460 1-3)

### KONKURS.

Na podstawie uchwały Rady gminnej z 21. grudnia b. r. rozpisyje się konkurs na posadę miejskiego weterynara, który by pełnił zarazem obowiązki kasyera miejskiego.

Roczne wynagrodzenie 800 koron.

Podania wykazujące fachowe uzdolnienie wnieść należy do 15. stycznia 1904.

Zwierzchność gminna.

Bóbrka, 28. grudnia 1903.

Za burmistrza: Michał Zahalak.

## Kuratele.

L. cz. P. 260/3 (1) (8999 2-3)

Stefan Bojczuk z Rakowa został uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Iwana Bojczuka z Rakowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dolina, dnia 30. września 1903.

L. cz. P. V. 381/3 (5) (9080 2-3)

Eodor Hawryluk Iwana z Kornicza został uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Hnata Kałyniaka z Kornicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kołomyja, dnia 31. lipca 1903.

L. cz. P. V. 467/3 (13) (9079 2-3)

Franciszka Łaciaka z Kołomyi uznano umysłowo chorym, kuratorem jego ustanawia się Mieczysława Kupea z Zatoru.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Kołomyja, dnia 26. września 1903.

L. cz. L. 9/3 (8) (9148 2-3)

Iwan Magas Oleksów z Dolpotowa uznany został marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Semania Luźnego z Dolpotowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Wojników, 10. października 1903.

L. cz. IV. 310/89 (10) (9133 2-3)

Jana Kosakowskiego z Nawaryi uznaje się marnotrawcą i ustanawia się mu kuratora w osobie Jana Choroszego w Nawaryi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Szczerec, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. P. 42/3 (6) (9120 2-3)

Za umysłowo chore uznano Maryannę i Annę Knapik w Rzepienniku marcińskim. Kuratorem ich ustanowiono Jędrzeja Majkę z Rzepiennika marcińskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Biecz, dnia 7. maja 1903.

L. cz. P. 256/3 (7) (9163 2-3)

Estera Schleifer z Brodów uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Seudera Schleifera z Brodów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Brody, dnia 7. października 1903.

L. cz. P. 383/3 (8) (9193 2-3)

Franciszek Brągiel z Osobnicy został za marnotrawcę uznany, a kuratorem tegoż ustanowiono Wojciecha Leśniaka z Osobnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Jasło, dnia 15. sierpnia 1903.

L. cz. P. III. 8/3 (9198 2-3)

Wincenty Dudziec z Podlesia uznany został marnotrawcą.

Kurator Walenty Zajac.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Buczacz, 2. lipca 1903.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 330 99 (10) [8977 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia, iż dnia 27. marca 1899 zmarł Gustaw Ludkiewicz w Mrażeicy b. z pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Powołanego do dziedziczenia Aleksandra Ludkiewicza, którego miejsce pobytu jest Sądowni nie znane, wzywa się, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie spadkowe, gdyż inaczej spadek byłby przeprowadzonym, z kuratorem adw. dra Tomaszem Gawlikiem z Drohobycza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Drohobycz, dnia 28. sierpnia 1903.

L. cz. A. 240/3 (14) [8855 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Sekalu zawiadamia, że dnia 24. stycznia 1903 w Nagy Szombat zmarł Franciszek Gil bez rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Józefa Gila nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym razie spadek zostanie przeprowadzony za zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Błażym Gilem z Kidałowic.

C. k. Sąd powiatowy.  
Sekal, 17. czerwca 1903.

L. cz. D. h. 1854/3 [10395 3-3]

Samuelowi Reichowi w tabularnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Stryju o wykreślenie sumy 500 złr. aw. ze stanu biernego realności objętej whl. 531 ks. gr. m. Stryja na rzecz Samuela Reicha zaprenotowanej ma być doręczoną uchwała z dnia 28. listopada 1903 l. cz. D. h. 1854/3, którą wezwano popierającego ostrzeżenie, by dowiódł, iż termin do usprawiedliwienia nie upłynął, lub skarga we właściwym czasie wniesioną została.

Ponieważ niewiadomo gdzie Samuel Reich obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dra Nasona Fichnera adw. w Stryju.



Tenże kurator zastępywać będzie Samuel Reicha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 28. listopada 1903.

L. dz. hip. 562/1. [9872 3—3]

Na karcie C. realności wyk. hip. 1. 1836 gminy kat. Stryj objętej, Towarzystwa zalickowego w Stryju własnej, jest w poz. 1 od 10. czerwca 1808 l. 703 na rzecz małoletniego Jana Kozohon suma 88 złr. 20 ct. zainstalowana, której amortyzacyi żąda obecny właściciel realności whl. 1836 gminy Stryj objętej, przeto w myśl §. 120 ust. hipot. wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, by w terminie jednorocznym z dniem 15. grudnia 1904 się kończącym zarzuty swe w tut. sądzie obwodowym zgłosili, gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu zezwoli się na amortyzację i na wykreślenie powyższego wpisu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Stryj, dnia 29. maja 1902.

L. cz. A. 745/00 (5) (9002 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie, Oddział IV. ogłasza, że dnia 10. stycznia 1894 zmarł w Szkole Israel Leizer 2 im. Rotter bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy miejsce pobytu powołanej ustawy do spadku Feigi Rotter nie jest wiadomym, wzywa się ją, by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż przewód spadkowy w przeciwnym razie zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem Abrahamem Rotter ze Szkoła.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Jaworów, dnia 30. kwietnia 1902.

L. cz. A. 110/3 (8) (8998 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie podaje do wiadomości, że Andrzej Dzus zmarł dnia 12. marca 1903 w Wierzbieniu z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli, którym zapisał Ilkowi i Iwanowi Lewunom tudzież Zofii Kopot grunta, które już posiadają, Michałowi i Iwanowi Dzusom resztę gruntów z zabudowaniami Kaśce Stepaniuk i Iwanowi Hryciów po 100 kor.

Gdy miejsce pobytu ustawowych spadkobierców Pawła Mikołaja i Michała Bednarczuków nie jest znanym, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosili się w Sądzie i wniosli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Bełz, dnia 13. października 1903.

L. cz. T. 55/3 (1) (8990 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Towarzystwa ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy wystawionej przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w dniu 12. grudnia 1899 do l. 51429 na okaziciela opiewającej na kapitał 2000 kor. płatny okazicielowi polisy po śmierci zabezpieczonego Mikołaja Ostrożyńskiego.

Posiadacza powyższej polisy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, dnia 24. października 1903.

L. cz. Succ. 538 (6) (10511 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wzywa wszystkich, którzyby do depozytu masy Józefa Nizielskiego, bądź jako bezpośrednio uprawnieni, bądź jako tychże spadkobiercy, wierzyciele, prawonabywcy lub z innego tytułu pretensje sobie rościli, aby takowe najdalej w rok od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej zgłosili, oraz prawa swe należycie wykazali, inaczej gotówka w tej masie przechowana w kwocie 360 kor. na żądanie c. k. Prokuratora Skarbu za przepadłą uznaną i Skarbowi Państwa wydaną będzie.

Lwów, dnia 12. grudnia 1903.

L. cz. A. 61/3 (5) (9092 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie podaje do wiadomości, iż dnia 17. stycznia 1903 zmarł w Płowie Mikołaj Kowalik bez rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd, nie znając pobytu powołanego z ustawy Mirona Kowalika, wzywa go, aby do roku od dnia niżej wyrażonego oświadczył się dziedzicem, gdyż inaczej spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, zgłaszającymi się i z kuratorem Zdzisławem Więckowskim, dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Radziechów, 6. czerwca 1903.

G. Zi. C. III. 1210/3 (2) (1 1—3)

Wider Herrn Heers Baum, früher in Podgorce dessen Aufenthalt unbekannt ist, wurde bei dem k. k. Bezirks-Gerichte in Wien II. Blumauergasse 22, von Herrn Peter Boschan & Söhne, prot. F.-a. in Wien II. Nordbahnhof II. Kellerhof, vertreten durch Herrn Dr. Ernst Weil, Hof & Gerichts-Advocaten in Wien IX. Währingerstrasse 22, wegen 411 K. 05 H. s. U. G. eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde die I. Tagsetzung auf den 8. Jänner 1904 S. M. um 9 Uhr C. Z. 11, überligt.

Zur Wahrung der Rechte des Herrn Hersch Baum wird Herr Dr. Carl Bienenstock, Hof & Gerichts-Advocat in Wien, II. Praterstrasse 15 zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Beklagten in der bezeichneten Rechtssache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung III.  
Leopoldstadt II. Blumauergasse 23.  
Wien, am 21. Dezember 1903.

L. cz. Cw. 968/3 (1) (6 1—3)

Przeciw Józefowi Blanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo zalickowe w Kolbuszowie pozew wekslowy 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Kahanego w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Rzeszów, dnia 23. grudnia 1903.

L. cz. Cg. I. 153/3 (1) (4 1—3)

Przeciw Michałowi z Sobańskich Izyckiej i spół., której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Szymona Steifa pozew o 2688 kor. 04 hal.

Celem strzeżenia praw Michałiny z Sobańskich Izyckiej ustanawia się p. dr. Chlebowskiemu adw. w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michałinę z Sobańskich Izycką w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Nowy Sącz, dnia 28. grudnia 1903.

L. cz. Ne. VI. 40/3 (2) (10547 1—3)

W stanie biernym realności lwh. 133 gm. Rudnik Leiby Schora, Małki Schor, Rozy Diany Süßapfel własnej wpisane jest w r. 1837 na podstawie zapisu Józefa Weichselbauma i skryptu dłużnego prawa zastawu dla 100 dukatów i prawa zastawu dla 400 złr. m. k. na rzecz Rozy Weichselbaum.

Na skutek prośby powyższych wierzycieli o amortyzację powyższych wierzycielności wzywa się Rozyę Weichselbaum a względnie jej niewiadomych spadkobierców aby ze swemi roszczeniami w tut. sądzie w przeciągu roku tj. do dnia 31. grudnia 1904 się zgłosili gdyż inaczej wierzycielności te wykreślone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Nisko, dnia 28. grudnia 1903.

L. cz. Ne. I. 224/3 (2) (9093 1—3)

Na żądanie Maryanny Baranowej ze Siedlisk wdraża się postępowanie amortyzacyjne w celu umorzenia zaginionej książeczki udziałowej Towarzystwa Zalickowego w Tarnowie Nr. 4353 na 52 kor. 6 hal. opiewającej na imię Józefa Barana, i wzywa się posiadacza tej książeczki, aby w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni zgłosił się w tut. sądzie inaczej bowiem po bezskutecznym upływie tego terminu powyższa książeczka udziałowa zostanie uznaną za umorzoną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tuchów, dnia 13. października 1903.

L. cz. C. II. 216/3 (1) (10530 1—3)

Przeciw Piotrowi Czarnemu z Białej ad Maków, którego miejsce pobytu jest nie-

znane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Makowie przez Wincentego Rusina, gospodarza w Żarnówce pozew o uznanie bezskuteczności skryptu dłużnego z daty Maków 7. października 1902 l. R. 7354 i przyznanie pierwszeństwa hipotecznego dla sumy 1515 kor. 17 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tymże sądzie (biuro Nr. 4) audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 3. lutego 1904 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Stanisława Weślaka w Białej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Maków, dnia 23. grudnia 1903.

G. Zi. Ne. I. 810/3 (2) (9741 1—3)

Auf Ansuchen des Adolf Passendorfer Bierbräuer in Radziechów wird das Verfahren zu Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich verbrannten Beziehungswese in Verlust gerathenen Bezugscheines fol. 11286 de dato 29. Mai 1901 lautend auf ein Palfylos Nr. 42972 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Bezugscheines wird dacher aufgefordert seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tage geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt wurde.

K. k. Bezirksgericht, Abth. I.  
Radziechów, am 10. November 1903.

L. cz. T. 22/3 (2) (9159 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadacza poświadczenia Kasy Oszczędności miasta Nowego Sącza Nr. 2799 na zastawione w tejże Kasie oszczędności dnia 11. maja 1901 cztery sztuki losów austriackiego czerwonego krzyża wartości nominalnej po 20 a mianowicie Serya 3329 Nr. 26 S. 4630 Nr. 35 S. 3329 Nr. 25 i S. 4629 Nr. 49 aby je w przeciągu sześciu (6) miesięcy sądowi przedłożył, inaczej bowiem za umorzone uznane zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Nowy Sącz, dnia 29. października 1903.

L. cz. T. 63/3 (3) (9020 1—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdraża postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie Nr. 107469 na kwotę 140 kor. i na nazwisko „Helena Grodzka“ opiewającej i wzywa każdego posiadacza wspomnianej książeczki, aby prawa swe do niej w przeciągu 6 miesięcy zgłosił, gdyż w przeciwnym razie książeczka ta po upływie terminu edyktałego za umorzoną i nieważną będzie uznana.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 20. października 1903.

L. cz. C. 233/3 (1) (10526)

Przeciw nieobecnemu Maciejowi Piszczekowi przedtem w Tylmanowie wniósł Józef Piszczek z Tylmanowy pozew o wykreślenie z karty ciężarów realności lwh. 117, 329, 406, 407 i 411 gm. Tylmanowa prawa zastawu dla sumy 200 złr.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 11. stycznia 1904 godz. 9 rano sala Nr. 1.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator Tomasz Ligas wójt z Tylmanowy będzie go zastępował, dopóki sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Krośnice, 10. grudnia 1903.

L. cz. C. II. 227/3 (2) (10456)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Adolfa Strobel Katarzynę Salę i Zofię Dumańską, że Michał i Chrystyna Baznyki wytoczyli pozew przeciw nim i nieobjętej masie spadkowej Chrystyny i Antoniego Strobel o własność realności whl. 198 gm. Myszkwice.

Kuratorem dla pozwanych ustanowiono dr. Brauna w Kopyczyńcach.

Audyencyę da rozprawy wyznaczono na dzień 25. stycznia 1904 godz. 9 rano biuro Nr. 11.

Rzeczą pozwanych jest dać kuratorowi potrzebne informacje lub też ustanowić innego pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Kopyczyńce, 23. grudnia 1903.

L. cz. C. V. 579/3 (2) (10539)

Przeciw Piotrowi Rybaczkowi z Krystynopola, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Oddział V. w Sokalu przez Jakóba Falbla w Krystynopolu pozew o 941 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4. lutego 1904 godz. 9 rano do tego sądu sala I.

Celem strzeżenia praw Piotra Rybaczuka ustanawia się p. dr. Eugeniusza Petruszewicza adw. w Sokalu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Rybaczuka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Sokół, dnia 15. grudnia 1903.

L. cz. Ne. VIII. 88/3 (2) (10515)

Leszkowi Prus Wiśniowskiemu w Krakowie sprawie egzek. c. k. sądu krajowego w Krakowie przeciw Leszkowi Prus Wiśniowskiemu 1375 kor. 10 hal. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 8. października 1903 l. cz. Ne. VIII. 88/3 (1), którą dozwolono na rzecz c. k. skarbu państwa egzekucyi za pomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu przez zainstalowanie prawa zastawu dla wierzytelności 1375 kor. na real. lwh. 153 ks. gr. gm. Kraków objętej Leszka Prus Wiśniowskiego własnej.

Ponieważ wiadomo gdzie p. Leszek Prus Wiśniowski przebywa ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Smolarskiego w Krakowie.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Leszka Prus Wiśniowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.  
Kraków, dnia 8. października 1903.

L. cz. C. II. 348/3 (1) (10537)

Przeciw Surze Dornfest, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Izraela Grünfelda i spółników pozew o własność 3/4 części realności lwh. 550 gm. Sokołów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 17. grudnia 1903 o godz. 9 rano, Nr. biura 9.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Kelmara Hellera w Sokołowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sokołów, dnia 7. grudnia 1903.

L. 181.042.

Obwieszczenie  
c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 29. grudnia 1903 L. 56.960, o zarządzeniach weterynarsko-policyjnych co do wprowadzania zwierząt raziowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Na podstawie zarządzenia wydanego przez c. k. Starostę w Unter-Gänserndorf z powodu panującej róży węglikowej zakazany jest przywóz świń z powiatu sądowego Malaczka (komitat Pozsony) na Węgrzech do tutejszego obszaru.

Natomiast znosi się niniejszym wydany zakaz wprowadzania przeżuwaczy (bydła rogatego, owiec, kóz) z powiatów sądowych: Huszt, Taraczev, Técső (komitat Máramaros), Szinyerváralja (komitat Szatmár) na Węgrzech.

Zarazem nadmieniam się, że w obwieszczeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 24. grudnia 1903 L. 56.419 ogłoszonym tutejszem obwieszczeniem z 29. grudnia 1903 L. 179.055 („Gazeta Lwowska“ z dnia 31. grudnia 1903 Nr. 298), w ustępie I. a, strona 9, 1 rubryka, wiersz 51, 52, 53, 54, dalej 57, 58, jakoteż 60 i 61 należy wykreślić: „powiat sądowy Galgóc: z gmin Beregszeg, Bucsań, Manig, Ratkóc, Sag, Szilad, Udvarnok, Ujvároka, Vágmedence, Zsuk“; „powiat sądowy Pöstyén: z gmin Alsódubovan, Bori, Rakovica, Vigvár“; „powiat sądowy Vagsellye: z gmin Farkasd, Negyed, Soporna, Vagvece“.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 24. grudnia 1903 L. 56.419, ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z dnia 21. grudnia 1903 L. 179.055 („Gazeta Lwowska“ z dnia 31. grudnia 1903 Nr. 298).

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 31. grudnia 1903.



L. cz. C. II. 311/3 (3) (27)

Przeciw Maryannie Grzegorskiej z Łopuchowy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Jana Woźnego z Łopuchowy pozew o zapłatę 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyję do rozprawy na dzień 25. listopada godz. 9 przedpoł., biuro Nr. 33.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Alwinę adw. w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ropczyce, dnia 11. listopada 1903.

L. cz. C. II. 350/3 (1) (10.538)

Przeciw Józefowi Wiątkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokółowie przez Jana Gołąbka pozew o własność 1/5 części realności lwh. 193 gm. Wola raniżowska.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19. grudnia 1903 o godz. 9 przed południem, Nr. biura 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Błażę Fila w Woli raniżowskiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sokółów, dnia 9. grudnia 1903.

L. cz. Cw. III. 1412/3 (2) (10516)

Przeciw Zygmuntowi Hendlowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 30. listopada 1903 Cw. III. 1412/3 (1)

Celem strzeżenia praw Zygmunta Hendla ustanawia się p. dr. Tadeusza Bednarskiego adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 16. grudnia 1903.

## Firmy.

L. cz. Firm 1640. Stow. II. 276 [9287 3—3]

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za robkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brdzenie firmy: „Pierwsza galicyjska spółka transportowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie wybór likwidatorów): Na walnem zgromadzeniu odbytem 24. października 1903 uchwalono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia i wybrano likwidatorem p. Jana Kazimierza Zielińskiego.

Data wpisu: 1. listopada 1903.

Zarazem wzywa się wierzycieli, aby się w powyższym stowarzyszeniu zgłosili.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 1. listopada 1903

L. cz. Dz. firm. 245/3. (7 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku wiadomo czyni, że w roku 1904 będzie ogłaszać wszelkie wpisy w rejestrze handlowym w piśmie „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“, w „Gazecie lwowskiej“ i w „Przeglądzie prawa i administracji“, wpisy zaś w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 19. grudnia 1903.

## Doniesienia prywatne.

### Wspaniały podarek noworoczny!

(Wydawnictwo „Na około Świata“).

Widoki miast i miejscowości. Typy i życie mieszkańców 96 obrazów w kolorach naturalnych. Zajmujący tekst objaśniający.

Cena albumu w ozdobnej oprawie w płótno ang. 8 kor.

Zlecenia: Biuro dzienników Sokółowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

## Przy zmianie roku

poleca się

Najstarsze założone w r. 1887

Biuro dzienników i ogłoszeń

Ludwika Plohna

(dzierżawca Sokółowski)

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.

i przyjmuje abonament na wszystkie pisma krajowe, wiedeńskie dzienniki i zagraniczne, ilustrowane, beletrystyczne, humorystyczne, żurnale mód i t. p. po nach oryginalnych, ręcząc za punktualną dostawę własnymi kolporterami. Czesopisma beletrystyczne, ilustrowane i żurnale mód wysiła się także na prowincję, również przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism po najniższych cenach.

Dzienniki wychodzące rano w Wiedniu dostarcza i sprzedaje numerami pojedynczymi tego samego dnia do wpół do jedenastej wieczorem.

## Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że Powiatowa Rada zaliczkowa i oszczędności w Rawie Ruskiej zniża z dniem 1. stycznia 1904 od wkładek oszczędności stopę procentową z 5% na 4½% od sta rocznie.

Równocześnie także zniża stopę procentową od udzielanego kredytu, a mianowicie:

a) przy pożyczkach wekslowych z 7½% na 7%

b) przy pożyczkach skryptowych z 7% na 6½% od sta rocznie.

Zwłoka od nieuiszczonego w terminie kapitału liczyć się będzie 3% od sta rocznie.

Dyrekcja Powiatowej kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie Ruskiej.

Stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką.



## ASTNY I KATARY

leczą się przez nycie Rurek zwanych

### FUMIGATEUR ESPIC

Dusznosć — Kaszle — Katary — Nowralgije — w PARYŻU sprzedawane hurtowo J. ESPIC, ulica St.-Lazare, 20. Wymagane podpisu jak obok na każdej rurce.

W KRAKOWIE w aptekach PP. K. WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRAUCCZYNSKIEGO I SIEDLECKIEGO.

W Lwowie w aptekach PP. K. MIKOLASCHA I WIEWIORSKIEGO.

# Tygodnik Mód i Powieści

Pismo ilustrowane dla kobiet

obejmuje:

**Dział literacki:** powieści, nowele, sprawozdania, krytyki literackie, artystyczne, teatralne, kreniki tygodniowe i t. d.

**Poradnik dla kobiet:** rady i wskazówki z dziedziny higieny, pedagogiki, dział technologii gospodarskiej, przemysł domowy, część kulinarną etc.

**Przed przybyciem lekarza,** wskazówki co trzeba czynić w nagłych wypadkach zastąpienia ko-

**Dział Mód 2.000** rycia roczne strojów kobiecych, według rysunków wprost z Paryża. — Korespondencje paryskie, angielskie o strojach i modach sezonu.

W każdym numerze kolorowa rycina mód.

Co miesiąc

Arkusz z krojami i wzorami robót kobiecych.

Kilka razy do roku

## Forma z bibułki.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

**Ekspedycja „Tygodnika Mód i Powieści“**

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie **3 K.** na praw. z prze- **3 K. 60 h.**  
kwartalnie syłką pocztową

Numerka okazowe i prospekta gratis.

## Od Redakcyi:

Premium artystyczne: kolorowa reprodukcja obrazu polskiego artysty.

## „TYGODNIK ILLUSTROWANY“

Od Nowego Roku 1904 rozpoczyna druk nowych powieści:

**SYN MARNOTRAWNY**

powieść współczesna Józefa Weysenhoffa.

**M R O K**

powieść historyczna A. Krechowieckiego.

W ciągu roku 1904 każdy prenumeratorka Tygodnika Ilustrowanego otrzyma 53 numery pisma, zawierającego około 1000 kolumn tekstu z 1200 rysunkami, kolumnami obrazów, ilustracjami chwili bieżącej, z ciekawą ogłoszeniową.

Nadto **premium wyjątkowe** bez podwyższenia dotychczasowej ceny prenumeraty.

**24 TOMY** (co miesiąc 2 tomy) powieści i dzieł popularnych w tem 12 tomów dzieł H. Sienkiewicza: „POTOP“ i „PAN WOŁODYJOWSKI“ oraz 12 tomów dzieł różnych autorów z dziedziny literatury, historii, nauk społecznych, badań przyrodniczych, i t. p. — W Styczniu: „Wielkie legendy ludzkości“; w Lutym: „Małżeństwo u różnych narodów“; w Marcu: „Życie artystyczne ludzkości“ (z ilustracjami).

W bezpłatnym dodatku w arkuszach powieść tłumaczona.

Prenumeratę przyjmuje:

**Główna ekspedycja TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO**

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego“ razem z 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza, 12 tomami dzieł popularnych i dodatkiem powieściowym w arkuszach:

we Lwowie:

Kwartalnie	6 kor. 80 hal.
Półrocznie	13 kor. 80 hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.

w Galicyi i na Bukowinie

Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	14 kor. 40 hal.
Rocznie	28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce), zaś dzieła popularne w ozdobnej płóciencjnej oprawie dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., półrocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., rocznie za 24 tomów 9 kor. 60 hal. Należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 60 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorkowie za dopłatą bez oprawy 65 kor., w oprawie 89 kor. — Ozdonna okładka do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez przesyłki i opakowania.

Komplet ten 60 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami po 12 tomów, za nadpłatą w 5 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal. za tomy w oprawie.

Numerka okazowe i prospekty wysiła gratis Główna ekspedycja „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.



Centralne biuro ogłoszeń, dzienników i uniwers. reklamy  
**Adolfa Chulawskiego**  
 w Wiedniu, VI. Getreidemarkt Nr. 13 (Telefon 2432)  
 przyjmuje: przedpłatę i ogłoszenia na wszystkie czasopisma świata; zamówienia na wykonanie: afiszów, szyldów, ilustracji etc. przez pierwszorzędných artystów. — Udzielanie autentycznych adresów.

## Najlepszy środek w świecie do czyszczenia butów

**Czernidło Fernolendta** daje czarny połysk i konserwuje skóry.

**Creme polyskowy Fernolendta** dla jasnych butów daje piękny połysk i konserwuje skórę.

**Fernolendta** Creme czarny połyskowy „Nigri” specjalnie do skóry Kid, Chevreau, Gems, Chagrin i Box-Calf czyni skórę nieprzemakalą i miękką nie farbując nawet w wilgoci. nie plami sukien i daje delikatny czarny połysk.

**Wszędzie do nabycia**

**Stefan Fernolendt c. k. uprzyw. Fabryka** (założona w r. 1832).  
 c. k. dostawca dworu, Wiedeń I, Schulerstrasse 21.  
 Złoty medal na Wystawie w Paryżu. Grand Prix na wystawie w Londynie.



**Z magazynu Juliusza Groszego w Krakowie.**

Największy zbiór herbaty w kraju. Gdzie nie ma proszę pisać wprost.

1/4 funtowa paczka  
 K. 1, 1.20, 1.40, 1.60  
 i wyżej.

Tudo Ceylon doskonała K. 1.30 i 1.70.

Okruchy hal. 70, 80,  
 K. 1— i 1.20.

Wszystko waga Netto,  
 funt cłowy czyli 500  
 gramów nie zaś 420  
 funt wagi rosyjskiej  
 o 20% mniejszej.

Proszę wszędzie żądać:  
 Herbaty „MONOPOL”  
 z Rączką.

## Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych - - - - -

**Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**

**Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

## Nowość!

## Kawa palona

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

Kawa palona ściśle według zasad higieny, zapomocą gorącego powietrza — znakomita w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 et.

Nr. II. — „ 90 „

Nr. III. 1 „ 10 „

Nr. IV. 1 „ 20 „

Melange cesarska Nr. V. 1 „ 40 „

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znakomitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyną znacznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w workach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 3/4 i 1/8 kilo

Poleca handel herbaty i kawy

**EDMUNDA RIEDLA**

we LWOWIE,

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

## Nowość!

Zalecona przez Towarzystwo Lekarskie krakowskie

Szczawa alkaliczno-sodowa, zawierająca części składowe chemiczne, jak

**Woda Bilńska**

wyrobu naszego, pod kontrolą Komisyi przemysłowej Towarzystwa Lekarskiego

używana bywa w zgadze, kurczach i przewlekłych katarach żołądka z dobrym skutkiem.

Cena flaszki w Krakowie 30 halerczy.

Do nabycia w aptekach i drogueryach, skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego.

**K. Rząca i Chmurski w Krakowie**

właściciele fabryki wód mineralnych.

Pierwsza królewska fabryka wyrobów cementowych

## Giovanni Zuliani i Syn

Lwów, ulica Świętego Piotra I. 21. Telefon Nr. 658.

**Filie:**

Stanisławów Zarwańska 18. Kraków Zwierzyniec 14. Czerniowiec Bahnhofstrasse 28.

Utrzymuje na składzie

Wielki zapas rur betonowych różnych wielkości, płyty chodnikowe, posadzkowe i kominowe jakoteż inne wyroby z cementu. **Wykonuje** posadzki weneckie terrazzo, granito, posadzki cementowe i cementowe drewnne, czyli posadzki holzowe systemu Schmidta. Kanalizacje, zbiorniki i fundamenta, stropy, schody, balkony, żłoby, grobowce i t. p.

Kosztorysy, cenniki i wzory na żądanie bezpłatnie. Łaskawe zamówienia miejscowe i z prowincyi uskuteczniamy jak najstaranniej, wzorowo i trwale po cenach umiarkowanych.

**Zatkanie ustępuje** z pewnością po użyciu

Skład we Wiedniu, XVIII., Ladenburggasse 46. Prospekty darmo. Posyłka na próbę 12 sztuk za załączką 3 K. opłatnie.

Skład we Lwowie A. Kościelicki Syrusz ul. 3 Maja 2.

## Nowy rozkład jazdy kolejami

ważny od 1. października

podaje

## Kuryer kolejowy.

Do nabycia: W księgarniach, biurach dzienników, trafikach. — Lwów, Pasaż Hausmana I. 9.

Lwowska Filia

## Banku galic. dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska liczbą 3.

(dawny lokal Banku kredytowego).

## Kantor wymiany

(parter od frontu)

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i waluty zagraniczne po możliwie najskrupulatniejszych kursach, skutecznie pod takimi samymi warunkami wszelkie zlecenia giełdowe, zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie wypłaca wszelkie kupony możliwe bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Godziny urzędowe od 9 do 12 1/2 — i od 3 do 4 1/2.

## ODDZIAŁ WKŁADKOWY

przyjmuje wkładki na 4 1/2% książeczki oszczędnościowe.

## ODDZIAŁ TOWAROWO-HANDLOWY

załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

## ODDZIAŁ ZASTAWNICZY

udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto, i srebro.

(Parter w podwórzu).

## BIESIADA LITERACKA

Ilustracya Warszawska (tygodnik)

drukuje nową powieść

**HENRYKA SIENKIEWICZA**

**„Na polu chwały”**

z czasów Króla Jana III. Sobieskiego.

Nowi prenumeratorzy otrzymają cały początek powieści.

Prenumerata „Biesiady Literackiej”

Bez przesyłki ceny: kwartalnie 4 kor., z dodatkiem „Wieczory Powieściowe” 4 kor. 80 hal. Z przesyłką kwartalnie 4 kor. 65 hal., z dodatkiem „Wieczory powieściowe” 6 kor.

Prenumeratę przyjmują  
 wszystkie księgarnie i biura dzienników.



**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym  
petitem 4 halerzy.

**Powozy i sanki nowe**, jakoteż używane są  
do nabyć a we Lwowie przy ul. Szpitalnej 28.

**Wysiewki z najlepszych**  
herbat 1/2 kl. zł. 1.30 i 1.60  
poleca handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla we Lwowie.**



**Pasaz Hausmana.**  
**Lwowskie**  
**Photo-Plasticon**  
(46 razy premiiowane).

Od 3. do 10. stycznia do widzenia

**Japonia.**

Wstęp 20 hal.

**Kupujmy u źródła krajowego!**

Funt najwyborniejszych cukrów deser. zhr. 1-20.  
Funt herbatników mieszanych zhr. 1  
Funt czekolady doskonałej po et. 70, 80 i zhr. 1.  
Cacao odtłuszczone proszkowane zalecane przez pp.  
lekarzy po et. 40, 75 i zhr. 1-50.  
Herbaty Chinsko-rosyjskiej świetnej paczka et. 50  
poleca

**H. TRETER**

właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów we  
Lwowie ul. Kopernika 1. 3, obok Pasazu Miko-  
lascha.

Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą  
za pobraniem.



Proszę nie pisać 100  
koren lub więcej skoro można za  
gotówkę nabyć maszyny Sie-  
gera lekkobieżne i szyjące bez  
szumu w handlu M. RUND-  
BAKIN, we Wiedniu IX. Berg-  
gasse 3. Maszyny odpowiadające zupełnie  
nowoczesnym wymaganiom sprzedaje Siegera  
ręczną za 42 koron, nożną z pokrywą za  
49 koron z czołownikiem pierścieniowym sil-  
nej konstrukcji i z pokrywą tylko z 75  
kor. takie same dla krawców angielskich lub  
wojskowych za 95 kor. Maszyny Central Be-  
bin kompl. za 90 kor. za gotówkę. Uznania  
jakoteż powtórne zamówienia do przejrzania.  
Katalogi bezpłatnie.

**Elektra magica!**



elekttryczna lampka kieszeniowa z nastawiającą la-  
tarnią magicą!  
Jestno pocieszenie i okazują się wspaniałe  
barwne obrazy na ścianie. Piękny artykuł na podar-  
unek. Do użytku jako lampka kieszeniowa i jako  
latarnia magika. Cena kompletu z 6 seryami obra-  
zów w kor. 550. Kieszonkowa lampka elektryczna  
tylko 3 kor. Bateria 1 kor. Posyłka za zaliczką M.  
Rundbakin, Wiedeń IX, Berggasse 3.

**Przeprowadzenia**

pal. wozy 6 i 8 metr.

**Gwarancja za całosc.**

52 własnych wozów m-biowych palet.

**CARO i JELLINEK**

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utca 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 588.



Każdy własnym duka-  
rzem!

Moje czołowniki kancel-  
kowe nie różnią się ni-  
czem od drukarskich i  
lwyają jak te używane i  
składane, nadają się one  
zatem do samodzielnego  
wygotowania w sze kich  
dost. rezane

Perfect Nr. 1. 136 czołówek Kor. 3 —  
Perfect Nr. 2. 204 " " 4 —  
Perfect Nr. 3. 243 " " 4 40  
Perfect Nr. 4. 345 " " 5 50  
Perfect Nr. 5. 430 " " 7 50  
Perfect Nr. 205. 800 " " 10 —

Do Perfect Nr. 5 i 205 dodaje darmo polskie czołow-  
ki. Każda skrzyneczka metalowa zawiera trwałą po-  
duszeczkę dla pieczątki i metalowy przyrząd do zo-  
stawiania czołówek, 1 pinset.

Wysyłka za zaliczką przez jedyny skład centralny  
M. Rundbakin, Wiedeń IV., Berggasse Nr. 3.

**Ostatnie nowości!**

Nadszedł świe-  
ży tran-port  
najnowszych  
lornetek w du-  
żym wyborze  
i n jnowszych  
wzorach.

Ceny najniższe (z perłowej masy od 3 zł.)

**KOPERNICKI i SYN**  
optocy i mechanicy,

Lwów, plac Hallcki 1. 1.

**Zadziwiająca**

jest wytrzymałość i połysk skó-  
ry przy używaniu

**Fernolendta**

**Czernidla**

jakoteż kremu

**„NIGRIN“**

w kolorach białym, żółtym,  
lub czarnym.

Wszędzie do nabyć.

e. i k.

fabryka

zaliżona w 1832 r.

**St. Fernolendt**

e. k. dosta cy nadwor.

we Wiedniu I.

Skład fabryczny: Schulerstrasse 21.

Na wyprawy ślubne  
i podarki okoliczno-  
ściowe.

Największy wybór  
nowości!!

Serwisów porcelanowych  
i szklanych, Nakręcia  
z chińskiego srebra i Sa-  
mowarów krajowych fa-  
sonu jak rysunek bi łyeh  
i emaliowanych od 1. 3  
do 6-50

poleca najtaniej

**Artur Bartosz**  
(przedtem Karol Christianas)

Lwów, plac Maryacki liczba 7,

Fabryczny skład mebli żelaznych. Łóżka po zł. 7,  
50, 12, 16 do zł. 100. Składowe materace (Caster-  
betten) po zł. 15 50, 18 i 22. Wielka wys. żyzalna  
czyszcznia stołowego w miejscu i na prowincji.

**Broń**

wszelkiego rodzaju, Łuski nabojo-  
we i patrony ostre. Proch, śrut,  
kule, kabzle i przybitki. Przybory  
myśliwskie, łowieckie i do szerm-  
ierki. Ognie sztuczne, lampiony  
i balony powietrzne. Fakle smol-  
kowe do pochodów i wszelkie arty-  
kuły sportowe poleca w najwięk-  
szym wyborze

**i najtaniej**

główny magazyn broni

**Alfreda Dzikowskiego**

e i k. nadwornego dostawcy

we Lwowie

ul. Karola Ludwika 1. 3.

Cenniki ilustr. na żądanie bezpłatnie.

Baz przygotowania można grać  
natychmiast 800 melodji!



**„Trębacz z Säkkingen“**

Nie gniewaj się. Począta w lesie. Marsz Baer-  
rów. Marsz Radeckiego. Zn-m sree. Słodkie  
dziecię. Na falach. Piękne wozy i innych  
pieśni około 800 może grać każdy bez w-zel-  
kiego przygotowania na nowo wynalezionym  
instrumencie

**„Trombino“**

przez zwycajne załobienie paska nutowego  
danej pieśni. Senzacyjny ten instrument ko-  
sztuje:

I. gatunek niklowany o 9 tonach 3 zł. 50 et.

II. „Paski“ nutowe do pierwszego po 20 et., do  
drugiego po 40 et. za zaliczką.

**Henryk Kertész w Wiedniu**

I. Fleischmarkt 18 135.

Marka ochronna: Kotwica.  
**LINIMENT CAPSICI COMP.**  
z Richtera Apteki w Pradze,  
uznane powszechnie jako opłatające bole  
uśmierdzające i rozgrzewające, jest w-wszystkich apte-  
kach po cenie 50 szet., Krt. 1.40 i po 2 Krt. do nabyć.  
Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka  
domowego należy przypinować tylko oryginalną  
butelki w pudełkach z naszą marką ochronną  
„Kotwica“ z apteki Richtera, w przeciwnym razie  
bądź powiemy, że się otrzymało preparat  
prawdziwy.  
Apteka  
Richtera pod „Złotym lwem“  
w Pradze, I. ulica Elżbiety 5.

**Miód psotaka!**

naturalny pod gwarancją, czysto pszczelny, kura-  
cyjny i deserowy z własnej pastki w blaszankach  
5-kilowych po 6 koron. Miód do picia wyb rny w  
praktycznych demjanach 4 litrowych po 5 koron 70  
hal. wysyła cały rok opłatnie do każdej poczty  
wszystko za zaliczką

**Pasieka Ad-ma Górskiego**

D-n-sów.

**Polecamy**

na spłaty losy krakowskie. Cena na  
spłaty 96 kor. 84 hal. razem z stem-  
plem i podatkiem. Pierwsza rata 4 kor.  
84 hal. dalsze (23 rat) po 4 kor. Inne  
koszta wykluczone, czeki pocztowe  
bezpłatnie.

**Dom bankowy**  
**Schutz i Chajes**  
Lwów, pl. Maryacki 1. 7.



**Fattingera**

Wyszczególniony 130 pierwszeń-  
stwu odznaczeniami.

**Tysiące uznań.**

Zalecony przez weterynarzy i hodowców

**Chleb dla psów** 5 kg. pocztą kor. 3.—, 50 kg. kor. 22.—. Uznany jako najlepszy, najzdrow-  
i najtańszy środek odżywiający dla psów  
**Pokarm dla d obu** 5 kg. pocztą kor. 2 80, 50 kg. kor. 21.— doskonały pokarm dla kur.  
**Pokarm dla ptactwa** w pudełkach po kor. 1.—, —60 i —80 dla ptaków owadożernych.  
**FATTINGER & Co., Wiedeń, IV., Wiedner Hauptstr. 3.**  
Brozury na żądanie bezpłatnie. Ostrzega się przed naśladowicielami

Przećiw gruźlom, skrofui-m, niemocy, agielskiej, wyrzutom skórnym, reuma-  
tyzmowi, słabości ogólnej, zastożeniom k-ślowi kok uszowi i katez dla wzmożenia  
sił i zdrowia, nie istnieje lepszy środek aniżeli, wielokrotnie przez  
lekarzy przepisywany

**Lahusena jodowo-żelazisty Tran rybi**

Oczyszcza i wytwarza krew i soki odżywcze, pobudza apetyt. Wzmacnia ustrój w najkrót-  
szym czasie. Powinien przeto zamiast wszelkich innych preparatów być użyty. Smak nadzwyczaj  
przyjemny, tak że przez pację bez wszelkiego wstrętu da się użyć. W ostatnim roku rozszedł  
się w ilości 120 000 flaszek. Najlepszym dowodem jest jego doskonałość. Niezliczona ilość  
atestów i podziękowań do dyspozycji. — Ca a flas ki 3 kor. 50 hal., większa 7 kor. — Ostrzegając  
przed naśladowicielami zwracamy uwagę na firmę wytwórcy aptekarza Lahusena w Brnie.

Otrzymać można we wszystkich aptekach. Skład główny we Lwowie w aptekach pod  
Złotą gwiazdą Dr. K. Mikolascha ul. Kopernika, pod „Srebrnym Orłem“ Zygmunta Ruckera  
i pod „Aniołem Stróżem“ ul. Pańska 1. 21.

**ILUSTRACYA POLSKA**

**W roku 1904**

„Ilustracya Polska“ drukować będzie szereg nowych utworów powieściowych:

**„MIESZKANIE PRZY FAMILII“**

powieść humorystyczna WŁADYSŁAWA REYMONTA,

**„KRÓL POWIETRZA“**

powieść fantastyczna przez LUDWIKA SZCZEPAŃSKIEGO, pisana ze współudziałem z  
komitego wynalazcy Jana Szczepanika, który opracuje stronę naukową tej powieści.

Wszystkie dotychczasowe działy „Ilustracyi“

**Dział popularno naukowy**

**Dział sztuki**

**Sprawozdania teatralne**

**i dla Pań naszych**

(MODA ILUSTROWANA)

będą nadal, jak dotychczas, prowadzone przez specjalistów.

Szczególłą uwagę zwracamy na rubrykę teatralną, zasilaną piórami jednych z n  
wybitniejszych recenzentów i literatów w Krakowie i Lwowie, kryjących się pod pseu-  
nimem F-dur i As dur.

**Bezpłatne Premium dla P. T. abonentów!**

Każdy roczny lub półroczny abonent „Ilustracyi“ otrzyma jako bezpłatne premi-  
um do wyboru albo fantastyczną powieść H. G. WELLSA pod tytułem:

**„GDY ŚPIACZY SIĘ ZBUDZI“**

z 10 ilustracyami,

albo zabawną nowelę humorystyczną

**„W NASZEJ LETNIEJ STOLICY“**

czyli „Przygody reagenta Nowakowskiego w Zakopanem“ w ozdobnej okładce.

**ABONAMENT KWARTALNY WYNOŚI:**

3 kor. 90 hal. z przesyłką, — 3 mk. 50 fen., — 5 fres.

Wszyscy nowi abonenci mogą za opłatą 1 kor. otrzymać numery z początkiem in-  
resującej powieści „Zakładnik“.

**Ekspedycja na Lwów: Biuro dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO**  
we Lwowie, Pasaz Hausmana.



## C. k. Dyrekcya galic. funduszu propinacyjnego.

## Obwieszczenie.

Przy dwudziestem dziewiątem losowaniu 4%owych obligacyj galicyjskiego funduszu propinacyjnego, odbytem w dniu 31-go grudnia 1903 zostały wylosowane do spłaty następujące obligacje:

## Serya A. po 20.000 koron

Nr. 71, 182, 266, 275, 289, 342, 352, 395, 449, 456, 573, 576, 624, 654, 769, 773, 848, 966, 999.

## Serya B. po 10.000 koron

Nr. 37, 83, 115, 133, 346, 363, 374, 377, 419, 456, 538, 577, 587, 628, 671, 735, 800, 801, 808, 840, 942, 994, 1015, 1082, 1152, 1187, 1290, 1477, 1606, 1629, 1657, 1675, 1684, 1705, 1742, 1777, 1817, 1841, 1883.

## Serya C. po 2.000 koron

Nr.	35,	140,	167,	235,	282,	342,	354,	412,	449,	466,	510,	525,	535,	546,	552,	568,	603,	696,	704,	736,	755,	969,	970,
1029,	1063,	1185,	1239,	1271,	1280,	1318,	1436,	1490,	1528,	1537,	1599,	1613,	1623,	1701,	1784,	1813,	1856,	1865,	1873,	1891,	1908,	1931,	1946,
1993,	2002,	2007,	2012,	2024,	2041,	2058,	2069,	2082,	2092,	2161,	2183,	2302,	2304,	2542,	2599,	2629,	2817,	2866,	2878,	2911,	2980,	3007,	3039,
3047,	3057,	3079,	3091,	3116,	3121,	3174,	3181,	3467,	3534,	3538,	3603,	3786,	3941,	4031,	4051,	4082,	4161,	4180,	4212,	4300,	4370,	4410,	4424,
4429,	4450,	4464,	4470,	4528,	4578,	4679,	4707,	4716,	4720,	4766,	4768,	4817,	4844,	4855,	4857,	4858,	4907,	5004,	5020,	5095,	5158,	5296,	5299,
5338,	5360,	5366,	5391,	5427,	5441,	5469,	5494,	5508,	5585,	5619,	5622,	5684,	5747,	5794,	5854,	5943,	6020,	6080,	6102,	6669,	6699,	6846,	6895,
6896,	6928,	6961,	7002,	7070,	7143,	7185,	7190,	7272,	7328,	7433,	7544,	7617,	7694,	7706,	7722,	7733,	7827,	7923,	8026,	8079,	8084,	8109,	8189,
8213,	8316,	8327,	8373,	8381,	8383,	8404,	8409,	8458,	8481,	8505,	8573,	8705,	8843,	8854,	8947,	9052,	9058,	9079,	9090,	9208,	9228,	9281,	9283,
9375,	9423,	9430,	9465,	9467,	9475,	9482,	9525,	9575,	9577,	9638,	9729,	9760,	9775,	9802,	9836,	9874,	9880,	9893,	9999,	10015,	10051,	10063,	10080,
10160,	10191,	10280,	10307,	10322,	10335,	10394,	10423,	10523,	10527,	10691,	10755,	10808,	10933,	10953,	11041,	11046,	11060,	11110,	11112,	11169,	11175,	11231,	11422,
11462,	11540,	11677,	11686,	11705,	11765,	11800,	11946,	12079,	12083,	12148,	12157,	12238,	12276,	12285,	12480,	12496,	12527,	12566,	12722,	12728,	12736,	12747,	12798,
12810,	12835,	12854,	12947,	12949,	13098,	13102,	13142,	13143,	13166,	13167,	13184,	13193,	13251,	13404,	13417,	13776,	13792,	13872,	13881,	13936,	13965,	14005,	14049,
14093,	14104,	14169,	14236,	14269,	14270,	14342,	14374,	14387,	14404,	14543,	14574,	14592,	14635,	14686,	14710,	14734,	14745,	14767,	14798,	14891,	14910,	15053,	15203,
15205,	15216,	15225,	15352,	15582,	15628,	15650,	15679,	15698,	15904,	15912,	15932,	15955,	15974,	16017,	16029,	16030,	16166,	16184,	16204,	16250,	16394,	16478,	16509,
16520,	16555,	16604,	16625,	16627,	16667,	16726,	16976,	17086,	17165,	17230,	17321,	17420,	17448,	17475,	17550,	17656,	17676,	17745,	17758,	17876,	18025,	18067,	18120,
18169,	18469,	18516,	18546,	18565,	18576,	18610,	18735,	18780,	18915,	18931,	18945,	18948,	19004,	19120,	19295,	19298,	19302,	19374,	19391,	19397,	19428,	19440,	19478,
19502,	19538,	19558,	19559,	19588,	19606,	19685,	19742,	19805,	19826,	19837,	19923,	19938,	19961,	19975,	19981,	19994,	20010,	20020,	20049,	20104,	20180,	20296,	20345,
20407,	20510,	20545,	20607,	20656,	20702,	20822,	20865,	20917,	20952,	21016,	21044,	21085,	21122,	21209,	21237,	21290,	21315,	21319,	21360,	21476,	21497,	21505,	21527,
21599,	21731,	21808,	21858,	21907,	21972,	21990,	21992,	22036,	22043,	22048,	22050,	22074,	22115,	22208,	22272,	22286,	22348,	22442,	22491,	22501,	22551,	22566,	22572,
22683,	22692,	22737,	22758,	22837,	22842,	22856,	22880,	22937,	22938,	22940,	22971,	22999,	23059,	23148,	23249,	23316,	23420,	23483,	23518,	23525,	23670,	23715,	23741,
23766,	23773,	23873,	23885,	23960,	23968,	23989,	24192,	24301,	24375,	24461,	24526,	24542,	24856,	25146,	25194,	25232,	25243,	25256,	25271,	25275,	25314,	25388,	25406,
25413,	25425,	25440,	25465,	25509,	25532,	25541,	25588,	25615,	25710,	25714,	25759,	25762,	25820,	25832,	25876,	25909,	25939,	26053,	26074,	26087,	26131,	26137,	26210,
26246,	26248,	26249,	26268,	26328,	26345,	26384,	26545,	26614,	26615,	26684,	26711,	26761,	26765,	26826,	26888,	27038,	27069,	27083,	27163,	27176,	27298,	27301,	27506,
27524,	27589,	27689,	27781,	27814,	27815,	27836,	27937,	27963,	28016,	28028,	28057,	28065,	28089,	28148,	28199,	28548,	28580,	28611,	28722,	28742,	28747,	28816,	28832,
28833,	28841,	28856,	29097,	29218,	29313,	29351,	29368,	29437,	29446,	29464,	29487,	29490,	29576,	29664,	29700,	29706,	29761,	29773,	29803,	29830,	29857,	29873,	29919,
29936,	29939,	30030,	30085,	30154,	30420,	30499,	30554,	30692,	30705,	30778,	30821,	30873,	30912,	30934,	30947,	30953,	30981,	31176,	31189,	31197,	31236,	31298,	31401,
31503,	31708,	31748,	31787,	31810,	31843,	31863,	31898,	32001,	32040,	32088,	32158,	32222,	32233,	32279,	32533,	32601,	32745,	32776,	32841,	32939,	33003,	33004,	33021,
33128,	33170,	33179,	33212,	33264,	33300,	33301,	33363,	33412,	33450,	33564,	33751,	33837,	33848,	34000,	34043,	34071,	34145,	34148,	34401,	34440,	34507,	34511,	34569,
							34678,	34731,	34758,	34783,	34823,	34830,	34846,	34898,	34929,	34944,	34945,						

## Serya D. po 1.000 koron

Nr.	15,	77,	201,	210,	242,	254,	255,	290,	391,	423,	469,	491,	630,	644,	767,	825,	909,	918,	945,	947,	1015,	1058,	1171,
1204,	1251,	1259,	1479,	1513,	1526,	1601,	1607,	1645,	1671,	1693,	1709,	1940,	1989,	2055,	2067,	2113,	2154,	2285,	2329,	2499,	2573,	2609,	2626,
2660,	2705,	2716,	2761,	2787,	2902,	3136,	3185,	3224,	3253,	3308,	3328,	3373,	3428,	3429,	3501,	3540,	3561,	3652,	3670,	3688,	3725,	3753,	3784,
3971,	4060,	4128,	4184,	4349,	4392,	4428,	4470,	4572,	4644,	4649,	4730,	4745,	4807,	4820,	4832,	4929,	4990,	5088,	5124,	5279,	5280,	5302,	5426,
5441,	5505,	5608,	5637,	5648,	5656,	5694,	5761,	5774,	5975,	6023,	6032,	6059,	6164,	6177,	6209,	6214,	6219,	6261,	6292,	6356,	6427,	6457,	6487,
6549,	6662,	6679,	6718,	6730,	6748,	6842,	6854,	6856,	6857,	6924,	6937,	6955,	6989,	7046,	7052,	7125,	7154,	7224,	7250,	7277,	7317,	7464,	7495,
7942,	7947,	7956,	8003,	8050,	8054,	8104,	8170,	8178,	8186,	8319,	8400,	8485,	8525,	8577,	8615,	8681,	8693,	8699,	8713,	8766,	8784,	8802,	8832,
8884,	8908,	8918,	8992,	9028,	9099,	9277,	9334,	9372,	9387,	9435,	9458,	9464,	9497,	9538,	9558,	9587,	9722,	9882,	9915,				

## Serya E. po 200 koron

Nr.	38,	39,	55,	141,	346,	360,	395,	446,	458,	541,	596,	597,	637,	748,	792,	813,	917,	920,	924,	948,	974,	989,	1051,
1077,	1085,	1086,	1115,	1124,	1160,	1174,	1176,	1195,	1255,	1256,	1380,	1440,	1495,	1499,	1533,	1615,	1627,	1732,	1793,	1815,	1866,	1896,	1948,
2083,	2250,	2278,	2515,	2556,	2769,	2823,	2851,	2886,	2893,	2948,	3002,	3025,	3098,	3117,	3169,	3200,	3205,	3257,	3422,	3577,	3668,	3857,	3858,
3907,	3934,	3970,	3986,	3989,	4024,	4049,	4165,	4191,	4334,	4377,	4391,	4512,	4557,	4652,	4663,	4706,	4760,	4796,	4803,	4817,	4824,	4847,	4854,
4856,	4877,	4943,	4966,	4990,	5115,	5118,	5162,	5218,	5269,	5273,	5281,	5298,	5371,	5440,	5475,	5482,	5546,	5626,	5699,	5715,	5809,	5839,	5863,
5931,	5965,	5995,	6011,	6043,	6052,	6151,	6172,	6218,	6283,	6393,	6400,	6590,	6608,	6615,	6682,	6687,	6730,	6732,	6767,	6811,	6889,	6930,	6964,
6981,	7021,	7096,	7097,	7192,	7208,	7249,	7284,	7290,	7362,	7458,	7542,	7708,	7860,	7871,	8077,	8170,	8192,	8246,	8250,	8375,	8437,	8459,	8582,
8609,	8627,	8653,	8765,	8778,	8808,	8903,	8960,	8963,	9188,	9244,	9297,	9383,	9387,	9525,	9557,	9569,	9605,	9682,	9844,	9891,	9927,	9960,	10025,
10070,	10088,	10323,	10346,	10417,	10466,	10470,	10609,	10723,	10841,	10866,	10918,	10985,	11099,	11100,	11147,	11162,	11194,	11209,	11239,	11273,	11274,	11280,	11310,
11360,	11366,	11437,	11447,	11493,	11505,	11539,	11598,	11684,	11782,	11861,	11915,	12055,	12077,	12126,	12136,	12180,	12244,	12279,	12296,	12331,	12334,	12385,	12404,
12464,	12507,	12519,	12587,	12593,	12686,	12693,	12708,	12728,	12732,	12824,	12856,	12858,	12868,	12885,	12916,	12938,	13085,	13117,	13183,	13429,	13465,	13483,	13550,
13579,	13667,	13674,	13683,	13771,	13807,	13827,	13952,	13957,	14052,	14057,	14097,	14219,	14253,	14266,	14283,	14299,	14488,	14504,	14541,	14555,	14570,	14641,	14644,
14694,	14742,	14754,	14871,	14914,	15023,	15058,	15064,	15068,	15100,														



w **Stuttgardzie**: Württemberskie Stowarzyszenie bankowe.  
w **Monachium**: Bawarski Bank hipoteczny i wekslowy.  
w **Bazylei**: von Speyer et Comp.  
w **Zurychu**: Szwajcarski instytut kredytowy.  
w **Brukseli**: Cassel et Comp.

Nareszcie czyni się wiadomo, że w księgach c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie jako kasy galic. funduszu propinacyjnego znajduje się adnotacya a mianowicie:

1. rozpoczęta amortyzacya przy obligacyi:

Serya E. na 200 koron  
„ F. „ 100 „

Nr. 2711, 2946, 9960, 10235, 13613, 15414  
Nr. 85,

2. dokonana amortyzacya obligacyi:

Serya C. na 2.000 koron  
„ E. „ 200 „  
„ F. „ 100 „

Nr. 1020, 3079  
Nr. 7660, 15064, 19358, 19971  
Nr. 1585

3. dokonana amortyzacya kuponów od obligacyi:

Serya E. na 200 koron  
płatnych 30/6, 31/12 1901, 30/6 i 31/12 1902

Nr. 18164

We Lwowie, dnia 31. grudnia 1903.

in **Stuttgard**: Württembergische Vereinsbank.  
in **München**: Bayerische Hypothekar- und Wechsel-Bank.  
in **Bazilea**: von Speyer et Comp.  
in **Zürich**: Schweizerische Kreditanstalt.  
in **Brüssel**: Cassel et Comp.

Schliesslich wird bekannt gegeben, dass in den Kreditbüchern der k. k. Landes-Hauptkassa in Lemberg als Kassa des galizischen Propinationsfondes folgende Vormerkung haftet, und zwar:

1. die eingeleitete Amortisirung bei der Obligation:

Serie E. über 200 Kronen  
„ F. „ 100 „

2. die bereits erfolgte Amortisirung der Obligation:

Serie C. über 2.000 Kronen  
„ E. „ 200 „  
„ F. „ 100 „

3. die bereits erfolgte Amortisirung der Coupons von den Obligationen:

Serie E. über 200 Kronen  
zahlbar 30/6, 31/12 1901, 30/6 i 31/12 1902

Lemberg, am 31. Dezember 1903.

W y k a z

wylosowanych na dniu 30. czerwca 1903 i poprzednio 4% obligacyj galic. funduszu propinacyjnego wraz z terminami wypłaty.

A u s w e i s

über die am 30. Juni 1903 und die in den früheren Ziehungen verlostten 4% galizischen Propinationsfonds-Obligationen sammt den Rückzahlungs-Terminen.

Serya i kwota kapitału koron Serie und Kapitals-Betrag Kronen	Nr	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den
A. 20.000	69	1/1 1904	327	1/1 1904	536	1/1 1904	575	1/1 1904	731	1/1 1904	920	1/1 1904	990	1/1 1902		
	190	" "	486	" "	542	" "	656	" "	745	" "	970	" "	993	" 1904		
	219	" "	528	" "	567	" "	691	" "	900	" "	985	" "				
B. 10.000	32	1/1 1904	245	1/1 1903	474	1/1 1904	837	1/1 1904	1078	1/1 1902	1317	1/1 1904	1537	1/1 1904	1846	1/1 1902
	74	" "	255	" 1904	553	" "	941	" "	1107	" 1904	1326	" "	1541	" "	1942	1/1 1904
	104	" "	313	" "	630	" "	957	" "	1135	1/7 1903	1380	" "	1586	" "	1958	" "
	130	" "	330	" "	701	" "	965	" "	1219	1/1 1904	1402	" "	1599	1/7 1900		
	153	" "	393	" "	739	" "	988	" "	1228	" "	1420	" "	1610	1/1 1904		
	243	" "	458	" "	778	" "	1009	" "	1287	" 1903	1492	" 1902	1767	" "		
C. 2.000	2	1/1 1904	2133	1/1 1904	3944	1/1 1904	5970	1/1 1904	7612	1/1 1904	9808	1/7 1903	11232	1/1 1904	12905	1/1 1904
	56	" "	2214	" "	4021	" "	6003	" "	7616	" "	9811	" 1902	11339	" "	12919	" "
	126	" "	2290	" "	4038	" "	6021	" "	7655	" 1902	9835	1/1 1904	11363	" "	12922	" "
	200	" "	2315	" 1903	4039	1/7 1903	6091	" "	7771	" 1904	9852	" "	11367	1/7 1903	13073	" "
	227	" "	2344	" 1902	4041	" "	6175	" "	7784	" "	9890	" "	11415	1/1 1904	13108	" "
	230	" "	2429	" 1904	4077	1/1 1904	6179	" "	7798	" "	9955	" "	11470	" "	13110	1/7 1902
	265	" "	2488	" "	4162	" "	6215	1/7 1903	7813	" "	9968	" "	11500	1/7 1895	13111	" 1903
	306	1/7 1901	2589	1/7 1898	4255	" "	6236	1/1 1904	7865	" "	10056	" "	11524	1/1 1904	13213	" "
	319	1/1 1904	2662	" 1903	4341	" 1902	6288	" "	8064	" "	10081	" 1902	11584	" "	13220	1/1 1904
	396	" 1900	2676	1/1 1904	4377	" 1904	6303	" 1896	8068	" "	10129	" 1904	11611	" "	13226	" "
	451	" 1904	2684	" "	4419	" "	6308	1/7 1903	8122	" "	10130	" "	11617	" "	13237	1/7 1903
	464	1/7 1903	2721	" "	4488	" "	6339	1/1 1904	8191	1/7 1900	10163	" "	11636	" 1903	13293	1/1 1904
	493	1/1 1904	2747	" "	4534	" "	6345	" 1902	8210	1/1 1904	10168	" "	11646	" 1904	13300	" "
	544	" "	2783	" "	4540	" "	6355	" 1904	8308	" "	10220	" 1903	11673	" "	13309	" "
	566	" "	2852	" "	4672	" "	6362	1/7 1903	8341	" "	10221	" 1904	11689	" "	13314	" "
	637	" "	2893	" 1903	4701	" "	6415	1/1 1904	8349	" "	10320	" "	11798	" "	13357	" "
	661	" "	2998	" 1904	4754	" "	6457	" "	8359	" "	10332	" "	11809	" "	13440	1/7 1903
	776	1/7 1900	2999	1/7 1894	4771	" "	6497	1/7 1903	8540	" "	10347	" "	11914	" "	13451	1/1 1904
	886	1/1 1901	3020	1/1 1904	4777	" "	6648	1/1 1904	8660	1/7 1902	10405	" "	11917	" "	13469	" 1901
	920	" 1904	3141	" "	4854	" "	6686	" 1900	8721	1/1 1904	10431	" "	11949	" "	13482	" 1904
	935	" "	3155	" "	4936	" "	6731	" 1904	8722	" "	10432	" 1902	11990	" "	13484	1/7 1902
	1018	" "	3171	" "	5021	" "	6744	" "	8753	1/7 1897	10439	" 1904	12012	" "	13507	1/1 1904
	1084	" "	3184	" 1903	5056	" "	6750	" "	8782	" 1902	10440	" "	12013	" "	13509	" 1900
	1121	" "	3187	" 1902	5116	" "	6779	" "	8864	" "	10472	" "	12115	" "	13510	1/7 1904
	1148	1/7 1903	3210	" 1904	5196	" "	6780	" 1900	8867	" 1903	10520	" "	12142	" "	13513	1/1 1904
	1342	1/1 1904	3257	1/7 1903	5237	" "	6807	" 1903	8871	1/1 1904	10548	" "	12175	" "	13559	" "
	1347	" 1903	3267	1/1 1904	5242	1/7 1903	6861	" "	8882	1/7 1903	10589	1/7 1901	12278	" "	13669	" "
	1426	" 1904	3282	" "	5263	1/1 1904	6967	" 1904	8960	1/1 1904	10639	1/1 1904	12285	" "	13711	" "
	1468	1/7 1903	3297	" "	5294	" 1901	6999	" "	8975	1/7 1902	10650	" 1904	12287	" "	13713	1/7 1903
	1476	1/1 1904	3344	" "	5306	" 1904	7014	1/7 1903	9001	" 1903	10656	" "	12297	" "	13726	1/1 1904
	1536	" "	3396	" "	5322	" 1903	7017	1/1 1904	9014	1/1 1904	10704	" "	12321	" "	13773	" 1897
	1571	" "	3428	" "	5328	" "	7034	" "	9125	1/7 1903	10722	" "	12451	" "	13830	" 1904
	1587	" "	3477	" "	5373	" 1898	7042	" "	9129	1/1 1904	10805	" "	12489	" "	13840	" "
	1598	" "	3550	1/7 1901	5472	" 1904	7053	" "	9173	" "	10817	" "	12492	" "	13885	" 1899
	1679	1/7 1903	3551	" "	5510	1/7 1902	7065	" 1901	9291	1/7 1903	10825	" "	12495	" "	14030	" 1904
	1791	" "	3553	1/1 1904	5511	1/1 1904	7066	" 1904	9340	1/1 1904	10894	1/7 1903	12514	" "	14072	" "
	1792	1/1 1895	3574	" "	5527	" "	7090	" "	9373	" "	10895	1/1 1904	12521	" "	14103	" "
	1793	1/7 1896	3611	" "	5598	" "	7109	" 1901	9380	" "	10931	" "	12596	1/7 1903	14123	1/7 1900
	1794	" 1897	3628	" "	5603	" "	7140	" 1904	9405	" "	11002	" 1896	12620	1/1 1904	14170	1/1 1904
	1797	1/1 1903	3644	1/7 1903	5663	" "	7151	1/7 1903	9409	" "	11003	" 1895	12682	" "	14177	" 1897
	1940	" 1904	3761	" "	5706	" "	7281	1/1 1904	9504	" "	11006	" 1902	12693	" "	14191	" 1904
	1952	" "	3805	1/1 1904	5784	" "	7284	1/7 1903	9571	" "	11062	" 1904	12695	" "	14265	" "
	1989	" "	3845	" "	5801	" "	7286	1/1 1904	9580	" "	11157	" "	12825	" "	14274	" "
	2074	1/7 1903	3870	" "	5927	" "	7339	" "	9653	1/7 1899	11159	" "	12836	" "	14312	" "
	2094	1/1 1904	3884	" "	5937	" "	7350	" "	9720	1/1 1904	11166	" "	12898	1/7 1902	14376	1/7 1903
	2128	1/1 1902	3902	1/7 1903	5940	" "	7441	" "	9763	" "	11226	1/7 1903	12903	1/1 1904	14396	1/1 1904



Serya i kwo- ta kapitału koron	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia	Termin wyłaty dnia
Serie und Kapitals- Betrag Kronen	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№
Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den	Rückzahlungs- Termin den
C.  2.000	14415	1/1 1904	17327	1/1 1904	19971	1/1 1904	22461	1/1 1904	25018	1/1 1904	27513	1/1 1902	30005	1/1 1904	32788	1/1 1904	
	14433	" "	17350	" "	20009	" "	22507	" "	25043	" "	27577	" 1904	30029	" "	32792	" "	
	14464	" "	17359	" "	20039	" "	22519	" "	25103	" "	27624	" "	30101	" "	32797	1/7 1903	
	14496	" "	17402	" "	20052	" "	22555	" "	25140	" "	27640	1/7 1903	30141	" "	32824	1/1 1904	
	14523	" "	17422	1/7 1903	20139	" "	22719	" "	25192	" "	27659	1/1 1904	30143	" "	32878	" "	
	14530	" "	17435	1/1 1904	20164	" "	22727	" "	25410	" "	27703	" 1903	30175	" "	32903	" "	
	14534	" "	17541	" 1903	20254	" "	22762	" "	25426	" "	27722	" 1904	30197	" "	32943	" "	
	14570	" "	17558	" 1904	20277	" "	22770	" "	25431	" "	27730	" 1901	30265	" "	32977	" "	
	14618	" "	17589	" "	20382	" "	22876	" "	25462	" "	27731	" "	30279	" "	33070	" "	
	14644	" "	17691	" "	20413	" "	22916	" "	25474	" "	27743	" 1904	30333	" "	33175	" "	
	14667	" "	17735	" "	20447	" 1901	22944	" 1901	25490	" "	27771	" "	30388	" "	33187	1/7 1903	
	14679	" "	17755	1/7 1900	20468	" 1902	22946	1/7 1903	25536	" "	27887	" "	30399	" "	33274	1/1 1904	
	14702	" "	17851	1/1 1904	20488	" 1904	22947	1/1 1900	25578	" "	28049	" "	30410	" 1903	33281	1/7 1902	
	14854	" "	17869	1/7 1900	20542	" "	22949	" 1903	25693	" "	28107	" "	30440	" 1904	33299	1/1 1904	
	14951	" "	17871	1/1 1904	20583	" "	22976	" 1904	25702	" "	28201	" "	30503	" "	33362	" "	
	14984	" 1902	17887	" 1898	20714	" "	23016	" "	25724	" "	28362	" "	30534	" "	33401	1/7 1903	
	15292	" 1904	17996	1/7 1901	20723	" "	23037	" "	25729	" "	28387	1/7 1902	30562	" "	33415	1/1 1904	
	15467	" "	18072	1/1 1904	20830	" "	23041	" "	25732	1/7 1903	28432	1/1 1904	30608	" "	33417	" "	
	15475	" "	18094	" "	20852	" "	23081	" "	25764	1/1 1904	28442	" "	30631	" "	33480	1/7 1903	
	15534	" 1901	18161	" "	20898	" "	23158	" "	25789	" "	28460	" "	30661	" "	33514	1/1 1904	
	15570	" 1903	18198	" "	21056	" "	23218	" "	25843	" "	28489	" "	30722	" "	33533	" "	
	15609	" 1904	18210	" "	21065	" "	23241	1/7 1903	25894	1/7 1903	28509	" "	30835	" "	33593	" "	
	15614	" "	18295	" "	21066	" "	23253	1/1 1904	25937	1/1 1904	28576	" "	31133	" "	33630	" "	
	15623	" 1900	18303	" 1896	21090	" "	23294	" 1903	26026	" "	28578	" "	31154	" "	33677	" "	
	15647	" 1902	18367	" 1904	21137	" "	23428	" 1904	26046	1/7 1902	28589	" "	31168	" 1901	33690	1/7 1903	
	15733	" 1904	18389	" 1903	21196	" "	23572	" "	26106	1/1 1904	28597	1/7 1903	31174	" 1903	33700	1/1 1904	
	15776	" "	18396	" 1904	21253	" "	23580	" "	26112	" "	28668	1/1 1904	31175	1/7 1904	33708	" "	
	15778	" "	18434	" 1902	21311	" "	23613	" "	26165	" "	28674	" "	31216	1/1 1904	33765	" "	
	15820	" "	18436	1/7 1901	21353	" "	23620	" "	26166	" 1897	28684	" "	31227	" "	33847	" "	
	15880	" "	18438	" 1903	21389	" "	23643	" "	26170	" 1902	28703	" "	31258	1/7 1903	33867	" "	
	15882	1/7 1899	18494	1/1 1904	21411	1/7 1903	23675	1/7 1903	26200	1/7 1901	28715	1/7 1903	31282	1/1 1904	33930	" 1903	
	15898	1/1 1904	18502	" "	21416	1/1 1904	23679	1/1 1904	26287	1/1 1904	28739	1/1 1904	31365	" "	33960	" 1904	
	15919	1/7 1903	18568	" "	21422	" "	23705	" "	26434	" "	28829	" "	31381	" "	34003	" "	
	15963	1/1 1904	18630	" "	21435	" "	23727	" "	26455	" "	28905	" "	31488	" "	34056	" "	
	16053	" "	18660	" "	21442	" 1896	23752	" "	26481	" "	29012	" 1903	31509	" "	34077	" "	
	16124	" "	18679	" "	21626	" 1900	23805	" "	26550	" "	29014	" 1904	31643	" "	34083	" "	
	16199	" "	18688	" "	21674	" 1904	23839	" 1902	26611	" "	29017	1/7 1903	31657	" "	34169	1/7 1902	
	16210	" "	18747	" "	21737	" "	23876	" 1904	26651	1/7 1899	29035	1/1 1904	31692	" "	34207	1/1 1904	
	16254	" 1898	18805	" "	21743	" "	23962	" "	26714	1/1 1904	29248	" "	31715	" "	34212	" "	
	16255	1/7 1896	18821	" 1896	21745	1/7 1901	23972	" "	26775	" "	29292	" "	31732	" "	34224	" "	
16256	1/1 1904	18843	" 1904	21746	" 1898	24010	" "	26854	" "	29331	" "	31933	" "	34238	" 1898		
16257	" "	18912	" "	21770	1/1 1904	24022	" "	26884	" "	29335	" 1903	32004	" "	34280	" 1904		
16383	" "	18924	" "	21778	" "	24196	" "	26887	" "	29343	" 1904	32014	1/7 1900	34350	" "		
16526	1/7 1903	18951	" "	21803	" "	24208	" "	26915	" "	29406	" "	32022	1/1 1904				



Serya i kwota kapitalu koron Serie und Kapitals-Betrag Kronen	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Termin wyplaty dnia Rückzahlungs-Termin den
	1370 1/7 1903	3515 1/1 1898	5795 1/1 1904	8098 1/1 1904	10481 1/1 1904	12606 1/1 1904	15007 1/1 1900	17487 1/1 1904							
	1373 " 1901	3519 " 1904	5821 1/7 1902	8105 " " "	10488 " " "	12607 " " "	15169 1/7 1903	17494 " " "							
	1374 1/1 1897	3530 " " "	5860 1/1 1904	8113 " " "	10537 " " "	12616 1/7 1900	15187 1/1 1904	17529 " " "							
	1376 1/7 1896	3533 " 1903	5875 1/7 1903	8171 1/7 1903	10540 " 1903	12617 " 1902	15196 " " "	17535 1/7 1903							
	1395 1902	3542 " 1904	5899 1/1 1904	8175 1/1 1904	10543 " 1904	12621 1/1 1904	15198 " " "	17559 1/1 1904							
	1410 1/1 1904	3556 1/7 1903	5910 1/7 1902	8204 " " "	10564 1/7 1902	12678 1/7 1903	15206 " " "	17619 " " "							
	1429 1/1 1904	3561 1/1 1904	5912 1/1 1904	8212 " " "	10663 1/1 1904	12698 1/1 1904	15218 " " "	17628 " 1903							
	1455 1/7 1897	3565 " 1904	5940 " " "	8213 " " "	10698 " 1902	12715 " " "	15250 " " "	17641 1/7 1901							
	1523 1/1 1901	3570 " " "	5953 1/7 1903	8244 " " "	10716 " 1899	12821 " " "	15283 " " "	17660 1/1 1904							
	1553 " 1904	3572 " " "	5960 " 1902	8256 1/7 1900	10721 " 1904	12886 " 1903	15319 " " "	17694 " " "							
	1555 " " "	3574 " " "	6026 1/1 1904	8264 1/1 1902	10749 " " "	12946 1/7 1904	15332 " " "	17698 " 1901							
	1569 " " "	3675 " " "	6044 " " "	8265 " 1903	10784 1/7 1903	12968 1/1 1904	15383 " " "	17719 1/7 1902							
	1595 " 1903	3724 1/7 1900	6049 1/7 1898	8289 " 1904	10801 " 1898	13034 " 1900	15414 1/7 1903	17740 1/1 1904							
	1650 " 1904	3745 1/1 1904	6050 1/1 1904	8315 " " "	10808 1/1 1904	13065 1/7 1904	15416 1/1 1904	17788 " 1902							
	1653 " 1901	3750 " " "	6081 " 1893	8323 " 1902	10821 " 1899	13071 " 1903	15421 1/7 1902	17791 1/7 1898							
	1685 " 1904	3767 " 1893	6084 1/7 1903	8325 1/7 1903	10824 " 1904	13074 1/1 1904	15445 " 1895	17798 1/1 1904							
	1708 " 1903	3770 " 1891	6108 " " "	8333 " " "	10829 " " "	13083 " " "	15501 1/1 1901	17860 " " "							
	1720 " 1904	3771 1/7 1903	6132 1/1 1904	8348 1/1 1894	10922 1/7 1903	13163 " 1901	15516 1/1 1904	18026 1/7 1903							
	1738 " " "	3812 1/1 1899	6158 " " "	8414 " 1904	10924 1/1 1904	13241 " 1904	15543 1/7 1903	18095 1/1 1904							
	1744 1/7 1903	3814 1/7 1894	6185 1/7 1903	8469 1/7 1903	10930 " 1904	13287 " " "	15564 1/1 1902	18163 " " "							
	1748 " 1902	3961 1/1 1902	6272 " " "	8476 1/1 1904	10945 1/7 1901	13322 " 1902	15575 " 1904	18169 " 1899							
	1751 1/1 1904	4026 " 1900	6281 " 1895	8524 1/7 1903	10953 " 1896	13338 1/7 1903	15607 1/7 1899	18174 " 1903							
	1761 1/7 1903	4046 " 1904	6282 " 1900	8540 " " "	11025 1/1 1904	13364 1/1 1904	15608 " 1902	18202 " 1904							
	1767 1/1 1904	4068 " " "	6304 " 1903	8555 " 1899	11036 1/7 1903	13372 " 1900	15639 1/1 1904	18275 " " "							
	1771 " " "	4124 1/7 1900	6313 1/1 1904	8629 1/1 1904	11085 " " "	13386 1/7 1903	15649 " 1903	18332 " " "							
	1781 1/7 1901	4192 1/1 1904	6362 " " "	8633 1/1 1903	11107 1/1 1904	13387 " 1902	15687 1/7 1902	18367 " 1903							
	1796 1/1 1904	4237 " 1900	6427 " " "	8659 1/1 1904	11113 1/7 1903	13394 1/1 1904	15690 1/1 1904	18416 " " "							
	1819 " " "	4248 1/7 1902	6447 1/7 1898	8687 " " "	11122 1/1 1904	13401 " 1901	15721 " 1901	18465 " 1904							
	1853 " " "	4306 1/1 1897	6470 " 1893	8709 1/7 1892	11127 1/7 1903	13409 1/7 1899	15790 " 1904	18486 " 1898							
	1864 " 1897	4321 " 1904	6500 1/1 1900	8740 " 1896	11135 1/1 1904	13428 " 1903	15824 1/7 1903	18494 1/7 1903							
	1930 " 1903	4364 1/7 1903	6506 " 1904	8753 1/1 1899	11142 " " "	13435 1/1 1904	15871 " " "	18533 1/1 1899							
	1939 " 1904	4379 1/1 1904	6538 " " "	8769 " 1904	11213 1/7 1900	13450 " " "	15878 1/1 1900	18575 1/7 1903							
	1970 " " "	4384 " 1903	6565 " 1900	8782 " 1901	11223 1/1 1902	13532 " " "	15886 " 1904	18668 1/1 1904							
	2025 " " "	4412 " 1904	6568 " 1898	8804 " 1902	11228 " 1904	13535 " " "	15925 " " "	18681 " " "							
	2054 " " "	4416 1/7 1902	6569 " 1904	8811 " 1904	11229 1/7 1894	13551 " " "	15927 1/7 1902	18692 " " "							
	2064 " " "	4417 " 1903	6587 " " "	8821 " " "	11231 1/1 1900	13583 " 1903	15934 " 1899	18697 " " "							
	2150 " " "	4422 " " "	6588 " " "	8888 " 1898	11263 " " "	13613 " 1901	16052 " 1900	18745 " 1899							
	2175 " " "	4463 1/1 1902	6753 1/7 1902	8912 1/7 1902	11279 " " "	13637 1/7 1902	16060 1/1 1904	18782 " 1904							
	2209 " " "	4555 1/7 1900	6778 1/1 1904	8939 1/1 1903	11281 " " "	13658 1/1 1904	16066 1/7 1902	18791 " " "							
	2251 " " "	4591 1/1 1904	6802 " " "	8990 1/7 1901	11293 " " "	13691 " 1902	16078 " 1899	18827 " 1903							
	2283 " " "	4620 " 1901	6812 " 1903	9021 1/1 1904	11325 " 1901	13707 " 1904	16080 " 1903	18839 " " "							
	2285 1/7 1899	4622 1/7 1903	6813 " 1900	9092 " 1898	11346 " 1904	13723 1/7 1902	16107 1/1 1904	18866 " 1904							
	2301 1/1 1904	4638 1/1 1904	6821 " 1904	9110 " 1901	11379 " " "	13762 1/1 1904	16128 " " "	18909 1/7 1903							
	2333 " 1904	4676 1/7 1903	6858 " " "	9111 1/7 1900	11405 " " "	13789 " 1902	16140 " " "	18914 1/1 1904							
	2343 " 1901	4679 1/1 1904	6867 " 1903	9114 " 1903	11418 " 1895	13800 " 1903	16148 " 1902	18938 " " "							
	2382 " 1904	4730 1/7 1903	6872 " 1904	9122 1/1 1904	11423 " 1904	13803 1/7 1904	16158 " 1904	18969 1/7 1901							
	2397 " 1903	4762 " 1902	6903 " " "	9136 " " "	11438 " 1902	13810 " 1902	16181 1/7 1903	18995 " " "							
	2403 " 1904	4764 1/1 1899	6967 " 1901	9158 1/7 1897	11461 " 1901	13871 1/1 1901	16197 1/1 1904	19004 1/1 1904							
	2407 " " "	4794 1/7 1901	6976 1/7 1903	9171 " 1901	11467 " 1903	13899 1/7 1903	16219 " 1903	19026 " 1895							
	2462 1/7 1893	4814 1/1 1904	6991 1/7 1904	9176 1/1 1904	11490 1/1 1904	13919 1/1 1904	16240 1/7 1904	19027 1/7 1903							
	2466 1/1 1900	4911 " " "	7052 1/7 1902	9229 " 1898	11496 1/7 1902	13924 " " "	16294 1/1 1904	19034 1/1 1904							
	2467 " 1894	4934 " " "	7071 " 1899	9233 " 1902	11503 " " "	13965 " " "	16314 " " "	19064 1/7 1903							
	2468 " 1896	4949 " 1893	7084 " 1903	9234 1/7 1894	11571 1/1 1904	13970 1/7 1903	16318 " " "	19084 " 1900							
	2472 " 1897	4982 " 1895	7138 1/1 1904	9248 1/1 1904	11587 1/7 1902	13981 1/1 1904	16419 " " "	19156 " 1901							
	2496 " 1904	4989 " 1904	7165 1/7 1902	9274 1/7 1903	11592 " " "	13992 " 1902	16440 " 1903	19165 1/1 1904							
	2550 " " "	4994 1/7 1903	7168 1/1 1904	9424 " " "	11608 " " "	14039 " 1904	16446 " 1901	19235 " " "							
	2559 " " "	5040 1/1 1902	7222 " 1904	9441 " " "	11617 " 1899	14043 1/7 1903	16488 " 1904	19301 " " "							
	2561 1/7 1900	5060 " 1903	7224 1/7 1903	9494 " " "	11631 " 1901	14054 1/1 1904	16545 " " "	19308 " 1903							
	2573 " 1902	5062 " 1904	7271 1/1 1904	9501 1/1 1904	11674 1/1 1904	14055 1/7 1904	16548 " " "	19311 1/7 1899							
	2620 1/1 1904	5085 " " "	7317 1/7 1903	9509 " " "	11678 " " "	14068 " 1899	16557 " " "	19323 1/1 1903							
	2631 " " "	5093 " 1903	7470 " 1898	9510 " 1899	11695 " " "	14100 1/1 1904	16579 " " "	19367 1/7 1902							
	2691 1/7 1899	5139 1/7 1898	7492 1/1 1902	9511 " 1901	11698 1/7 1903	14113 " " "	16641 1/7 1901	19368 1/1 1903							
	2700 1/1 1904	5183 1/1 1904	7522 1/7 1904	9537 1/7 1902	11735 1/1 1902	14226 1/7 1903	16644 1/1 1904	19375 1/7 1904							
	2703 " " "	5222 1/7 1903	7551 1/1 1904	9549 1/1 1904	11747 " 1896	14241 " 1898	16647 " 1903	19376 " " "							
	2796 " 1896	5244 1/1 1904	7565 1/7 1902	9676 " 1897	11771 1/7 1900	14259 1/1 1900	16658 " 1904	19399 1/1 1904							
	2902 1/7 1899	5274 " " "	7592 1/1 1904	9678 1/7 1899	11792 1/1 1904	14265 " 1904	16682 " " "	19415 " 1904							
	2907 " 1903	5309 " " "	7614 " " "	9727 " 1903	11795 " " "	14269 " " "	16689 " 1903	19423 1/7 1903							
	2986 1/1 1904	5352 " " "	7620 1/7 1903	9758 1/1 1904	11802 1/7 1899	14277 " " "	16711 " 1904	19445 " 1899							
	3043 1/7 1894	5369 1/7 1902	7622 1/1 1898	9773 1/7 1901	11806 " 1902	14446 " " "	16741 1/7 1902	19553 1/1 1904							
	3056 1/1 1904	5380 1/1 1904	7633 1/7 1902	9783 1/1 1904	11825 1/1 1899	14447 " 1902	16773 1/1 1904	19580 " 1903							
	3071 " " "	5396 " " "	7661 1/1 1904	9847 " " "	11880 " 1904	14486 1/1 1904	16793 " " "	19661 " 1904							
	3084 " 1898	5399 " " "	7665 1/7 1903	9866 " " "	11990 " " "	14490 1/7 1903	16903 " " "	19663 " " "							
	3104 " 1904	5451 " " "	7670 1/1 1904	9884 " 1902	12079 " " "	14514 1/1 1904	16910 " " "	19695 " " "							
	3131 " " "	5526 " 1899	7681 1/1 1903	9911 " 1904</											